

XXX-lecie Zwycięstwa

W hołdzie bohaterom II wojny światowej

8 bm. w przeddzień 30 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem społeczeństwo całego kraju oddało hołd żołnierzom polskim i radzieckim, członkom ruchu oporu, bojownikom o narodowe i społeczne wyzwolenie kraju, poległym w walce z faszyzmem i wymordowanym przez hitlerowców w latach II wojny światowej. Przed pomnikami i tablicami pamiątkowymi upamiętniającymi męstwo polskiego i radzieckiego żołnierza, w miejscach uświęconych krwią i męczeństwem Polaków — złożono wieńce i wianki kwiatów, zapłonęły znicze, zaciągnięto warty honorowe.

8 bm. w Sali Zwycięstwa Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, spotkali się żołnierze — bohaterowie walk z faszyzmem i weterani — rezerwiści WP, działacze społeczni i zawodowi. Na piersiach wielu z nich baretki orderów i medali, które wyznaczają szlak bojowy WP.

Tego dnia kilkudziesięciu uczestników walk z hitleryzmem, wśród których obecni byli wyróżniający się w służbie generałowie, oficerowie i szeregowi, udekorowanych zostało odznaczeniami państwowymi i wojskowymi. Kilku żołnierzy i rezerwistów otrzymało akty nominacyjne na kolejny stopień wojskowy.

Wyróżniając odznaczenia i akty nominacyjne członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jarużelski złożył wyrażone serdeczne gratulacje.

Członkowie PZPR na UAM otrzymali nowe legitymacje partyjne

Pod znakiem ogólnego ożywienia ideowo-politycznego odbyła się wymiana legitymacji partyjnych w Wielkopolsce. Odbyło się już prawie 3.000 zebrań podstawowych i oddziałowych organizacji poświęconych temu ważnemu w życiu partii wydarzeniu. Nowe legitymacje otrzymali również aktywni reprezentujący wszystkie oddziałowe organizacje partyjne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Wręczenia dokonał sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada.

Wczorajsza uroczystość na UAM stanowiła podsumowanie całorocznej pracy przygotowawczej do wymiany. Koncentrowała się ona głównie wokół podniesienia aktywności całej organizacji i wszystkich jej członków. Celem tej pracy było zwiększenie siły oddziaływania ideowego — wychowawczego uczelnianej organizacji i wszystkich jej członków na społeczność uniwersytecką, pogłębienie stosunków w całokształcie działania i funkcjonowania uczelni, przygotowanie podejmujących pracę absolwentów nie tylko pod względem fachowym, ale



Moment wręczenia legitymacji partyjnych na UAM.
Fot. — S. Wiktor

do propagowania idei socjalizmu i działalności społecznej. Problemy te stanowiły myśl przewodnią referatu otwierającego uroczyste zebranie. Za jego trakcie ocenę pracy uczelnianej organizacji w dziedzinie pracy ze studentami,

Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono gen. bryg. Aleksandra Grabowskiego — komendanta Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego w Warszawie.

Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy uhonorowano: Bronisława Adamskiego, Zdzisława Wiertła, Stefana Walego, Bronisława Nowickiego, Józefa Sanebra, Franciszka Wojciechowicza i Zygmunta Wojniczka. Krzyżem Walecznych — Michała Zakrzewskiego.

30 żołnierzów zawodowych i rezerwistów udekorowano Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski: 10 Złotymi i 3 Srebrnymi Krzyżami Zasługi, 7 wyróżniono złotymi medalami „Za Zasługi dla Obrony Kraju”.

Obecni byli przedstawiciele Urzędu d/s Kombatantów oraz generalicja.

Uroczystość zakończył kon-

cert a'capella w wykonaniu chóru centralnego zespołu artystycznego Wojska Polskiego.

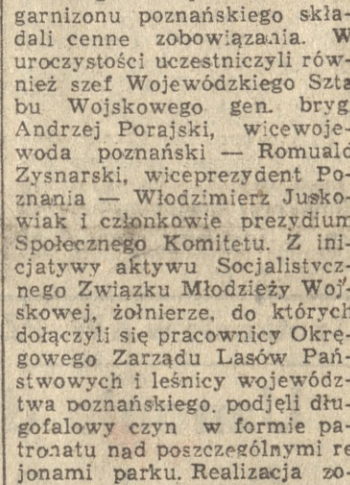
Także w piątek z okazji 30 rocznicy Zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim, odbyło się w Warszawie odsłonięcie

Dokończenie na str. 2

Obchody w Wielkopolsce

Wczoraj w Poznaniu o godz. 10 w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli na rece sekretarza K^W PZPR, przewodniczącego ZW TPPR w Poznaniu Bogdana Gawrońskiego oraz przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Parku, dowódcy Wojsk Lotniczych — gen. bryg. pil. Henryka Michalowskiego — przedstawiciele garnizonu poznańskiego składali cenne zobowiązania. W uroczystości uczestniczyli również szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego gen. bryg. Andrzej Porajski, wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski, wiceprezydent Poznania — Włodzisław Juszkowiak i członkowie prezydium Społecznego Komitetu. Z inicjatywy aktywów Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej, żołnierze, do których dołączyli się pracownicy Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych i leśnicy województwa poznańskiego, podjęli długofalowy czyn w formie patronatu nad poszczególnymi rejonami parku. Realizacja zo-

Dokończenie na str. 2



Pododdziały garnizonu poznańskiego podczas przemarszu przez miasto.
Fot. — S. Ossowski



Pododdziały garnizonu poznańskiego podczas przemarszu przez miasto.
Fot. — S. Ossowski

Akademia w Moskwie

Uroczysta akademii poświęcona 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem odbyła się w czwartek w kremłowskim Pałacu Zjazdów.

Na sali zebrał się weterani wojny, robotnicy, chłopci, przedstawiciele inteligencji, żołnierze. Obecni byli goście z krajów socjalistycznych, państw koalicji antyhitlerowskiej — W. Brytanii, USA i Francji. Obecna była delegacja polska z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa Władysławem Kruczkim.

W prezydium zasiadli Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy radzieccy.

Na akademii przemawiał sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew. (Skrót przemówienia publikujemy na stronie 2).



9. MAJA 1945

Z okazji 30 rocznicy zwycięstwa

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jarużelski wydał rozkaz, który głosi m. in.: „30 lat temu, 9 maja 1945 r. pod ciosami Armii Radzieckiej, głównej siły koalicji antyhitlerowskiej, runęła III Rzesza niemiecka. Jest naszą historyczną satysfakcją, że Ludowe Wojsko Polskie wniosło godny wkład polskiego wkład w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami, nad zbrodniczym faszyzmem.

i na wszystkich frontach II wojny światowej, współtwórcą majowego zwycięstwa, pionierem odbudowy i budownictwa nowej socjalistycznej Polski.

Dla uczczenia 30-lecia zwycięstwa, w dniu 9 maja br. — w Warszawie, Chełmie, Kołobrzegu, Szczecinie i Zgorzelcu oraz w miastach stanowiących siedziby dowództw okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych — Wrocławiu, Bydgoszczy, Poznaniu i Gdyni — Gdańsku odany zostanie — zgodnie z rozkazem — salut 30 salw artyleryjskich. (PAP)

XXVIII WYŚCIG POKOJU

Włosi zwycięzcami prologu WP

We czwartek nastąpiło w stolicy NRD uroczyste otwarcie XXVIII Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudého Práva”.

Reprezentanci Polski, zgodnie z taktycznymi założeniami, przejechali swoje odcinki zmian bardzo spokojnie i ekonomicznie rozkładali siły.

Najważniejszą była jednak zmiana Szurkowskiego — ostatnia. Tam walczyli tzw. liderzy zespołów. Z zaciętego finiszu nie potrafili wyjść zwycięsko ani trzykrotny zwycięzca wyścigu — Szurkowski, ani triumfator 7 etapów w historii WP — Lichaczew. Wygrał wioskowy talent 23-letni kolarz Daniele Tinchella, triumfator 7 wyścigów międzynarodowych w ubiegłym sezonie.

Oficjalne wyniki indywidualne prologu — Sztafety Narodów 6 x 7 km:

1. Istvan Szlipcsevics (Węgry) 9.28,6,
2. Jirzi Konecny (CSRS) 9.30,6,
3. Per Norup Hansen (Dania) 9.30,7,
4. Stanisław BONECKI (POLSKA) 9.31,4,
5. Stanisław Szozda 9.40,1,
6. Tadeusz Mytnik 9.40,7,
7. Jan Brzezina 9.45,9.

Dokończenie na str. 8

Uroczyste posiedzenie Sejmu PRL

9 maja, w dniu Zwycięstwa odbędzie się uroczyste posiedzenie Sejmu PRL, zwołane z inicjatywy klubów poselskich PZPR, ZSL i SD w związku z 30-leciem zwycięstwa nad faszyzmem.

Posiedzenie ludowego parlamentu jest centralną uroczystością Dnia Zwycięstwa, w którym oddajemy hołd uczestnikom walki z najeźdźcą hitlerowskim, przypominamy wkład Polski w zwycięstwo, dokonujemy podsumowania naszego dorobku od czasu zakończenia II wojny światowej, okupionej przez naród polski milionami ofiar.

Uroczyste posiedzenie odbędzie się — przypomnijmy — w gmachu, który został zniszczony w 1939 r. i który odbudowaliśmy jako jeden z pierwszych gmachów publicznych w stolicy. (PAP)

Wymiana depesz przywódców PRL, ZSRR, NRD i CSRS

Z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz wymienili depesze z braterskimi pozdrowieniami z przywódcami Związku Radzieckiego — Leonidem Breżniewem, Aleksiejem Kosyginem, Nikołajem Podgornym, NRD — Erichem Honeckerem, Willi Stophem, Horstem Sindermannem oraz CSRS — Gustavem Husakiem, Ludwikiem Svobodą i Lubomirem Sztrogalem. Tekst depeszy do przywódców radzieckich publikujemy na stronie 2.

Depesza przywódców polskich do przywódców radzieckich

Sekretarz Generalny Komitetu Centralnego KPZR
Leonid Breżniew.
Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR
Nikolaj Podgorny.
Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR
Aleksiej Kosygin.

MOSKWA
Drodzy towarzysze!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, narodu polskiego i własnym przesłamyamy wam i za waszym pośrednictwem Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej i Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, a także całemu bratniemu narodowi radzieckiemu serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia w związku z 30-leciem zwycięstwa nad faszyzmem.

Naród radziecki i jego okryte chwałą siły zbrojne pod kierownictwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego były główną siłą, która zagroziła drogie faszyzmowi do panowania nad światem. Związek Radziecki wniósł decydujący wkład w zwycięstwo nad faszystowskimi Niemcami, w wyzwolenie narodów Europy spod jarzma hitlerowskiej okupacji. Jest to wielkopomna zasługa pierwszego państwa socjalistycznego wobec ludzkości.

Na frontach walki zbrojnej i w podziemiu, żołnierze polscy, najlepsi synowie naszego narodu brali udział w rozgromieniu hitlerowskiej Rzeszy. Utworzone na Ziemi Radzieckiej oddziały Ludowego Wojska Polskiego, walcząc ramie w ramie z bohaterką Armią Radziecką przeszły zwycięski szlak bojowy do Berlina. Zrodzone w walce braterstwo broni legło u podstaw sojuszu polsko-radzieckiego.

Komuniści polscy walkę narodowowyzwoleńczą łączyli nie- rozerwalnie z walką o wyzwolenie społeczne, opierając ją na sojuszu i braterstwie broni ze Związkiem Radzieckim. Umożli- wiło to odrodzenie Polski w nowym kształcie ustrojowym, w sprawiedliwych i bezpiecznych granicach.

Zwycięstwo narodów nad faszyzmem przy decydującym udziale ZSRR, ogromna, kierownicza rola sił lewicy w walce naro- dów z hitlerowskim okupantem wywarły głęboki wpływ na dal- szy rozwój wydarzeń w Europie i na świecie. Powstanie wspól- noty państw socjalistycznych zmieniło w sposób zasadniczy układ sił na korzyść socjalizmu.

Przez całe powojenne trzydziestolecie Związek Radziecki i kra- je wspólnoty socjalistycznej uparcie walczyły o odprężenie międzynarodowe i utrwalenie pokoju. Doniosłym etapem tej walki jest pomyślna realizacja historycznego programu pokoju uchwalonego na XXIV Zjeździe KPZR. Osiągnięcia te są rezul- tatem wzrastającej potęgi wspólnoty socjalistycznej, jednoci dzielenia państw — stron Układu Warszawskiego, którego główną siłą stanowi Związek Radziecki.

Z okazji historycznej rocznicy — 30-lecia zwycięstwa nad fa- szyzmem — z całego serca pozdrawiamy bratni naród radziec- ki, jego kierownicze siły — leninowską Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego, bohaterką Armię Radziecką, wszyst- kich weteranów wojny o wyzwolenie, składamy wam najlepsze życzenia dalszych wspólnych sukcesów w budownictwie komu- nistycznym, w walce o zwycięstwo idei wielkiego Lenina, w walce o pokój i socjalizm.

Edward Gierek
pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Henryk Jabłoński
przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Piotr Jaroszewicz
prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Każdy naród ma prawo do życia w warunkach pokoju

Skrót przemówienia L. Breżniewa

W wyniku konsekwentnej, wytrwałej polityki pokojowej naszej partii, w wyniku wzrostu potęgi i wpływów sił świa- towego socjalizmu zostało zażegnane niebezpieczeństwo roz- pętania nowej wojny światowej. Będziemy też robić wszy- stko, by niebezpieczeństwo takie zostało w ogóle wyelimi- nowane — powiedział sekretarz generalny KC KPZR, Le- onid Breżniew.

Walka o pokój trwa, powin- na ona być prowadzona bez wytchnienia i przerw. Każdy naród ma prawo do życia w warunkach niezawodnego bez- pieczeństwa i trwałego pokoju. nie powinno tu być żadnych wyjątków!

Potężna siła socjalistycznej solidarności uczyniła ze wspól- noty państw zjednoczonych Układem Warszawskim i Radą Wzajemnej Pomocy Gospodar- czej jeden z najpotężniejszych organizmów życia międzynaro- dowego, jego polityka stała

się decydującym czynnikiem obrony interesów pokoju i nie- zawisłości narodów.

Uczestnicy ogólnoeuropej- skiej konferencji kończą obec- nie opracowywanie ważnych dokumentów, określających podstawy trwałego pokoju w Europie, zasady pokojowych, dobrosąsiedzkich stosunków między państwami tego konty- nentu oraz formy owocnej, wzajemnie korzystnej, współ- pracy między nimi. Byłoby na pewno nieźle, gdyby to euro-

pejskie doświadczenie zostało w tej lub innej formie wyko- rzystane także przez państwa innych kontynentów — powie- dział Leonid Breżniew.

Powitał on z uznaniem zwy- cięstwo narodu wietnamskie- go w walce przeciwko obcym interwentom i ich marionet- kom, oświadczając: zlikwido- wanie ogniska wojny w Indo- chinach stwarza warunki dal- szego uzdrowienia międzynarod- owej atmosfery. (PAP)

Wiadukt w Pile o 20 miesięcy wcześniej

Od listopada ubiegłego roku trwa w Pile budowa wiaduktu drogowego.

Doceniając wagę tych in- westycji zarówno dla miasta, jak i dla szlaku komunikacyj- nego północ — południe, za- łogi Wojewódzkiego Zarządu Dróg i Ulic, będące wykonaw- cą tej inwestycji, zobowiąza- ły się dla uczczenia VII Zjazdu KPZR skrócić normalny cy- kl budowy, wynoszący 22 miesiące. Meldunek ten zło- żono wczoraj I sekretarzowi KW PZPR — Jerzemu Zają- dzie, w trakcie spotkania z ł- żym sekretarzem KW PZPR — Alfredem Kowalskim or- wiadkami partyjnymi i admi- nistracyjnymi Pili. (md)

Radziecy kombataneci opuścili Wielkopolskę

Grupa kombatanatów z radzieckich republik: Armenii, Kirgizji i Ukrainy, przebywająca od 4 maja w Wielkopolsce opuściła wczoraj Poznań udając się w drogę powrotną do Warszawy, gdzie uczestniczyć będą w centralnych obcho- dach Dnia Zwycięstwa.

Goście radziecy w drodze z Wielkopolski do Warszawy zatrzymali się w Koninie — stolicy wielkopolskiej energe- tyki, górnictwa i hutnictwa a- luminiowego. Spotkali się z przedstawicielami miejscow- ych władz partyjnych i pań- stwowych. Podczas spotkania, które upłynęło w serdecznej atmosferze I sekretarz KP PZPR w Koninie Henryk Ka- mierzak poinformował ra- dzieckich gości o historii po- wiątku i jego dniu dzisiejszym.

Szef radzieckiej grupy kom- batantów plik Misak Ambarku- łowicz Sarkisjan w serdecz- nych słowach podziękował za ciepłe przyjęcie na Ziemi Ko- nińskiej.

Milym akcentem spotkania było udekorowanie H. Ka- mierzaka honorową odznaką „Górnika Donbasu”, którego dokonał bohater Związku Ra- dzieckiego ppłk Iwan Fiodo- rowicz Fatiejew.

Radziecy goście zwiedzili elektrownię „Patnów”.

We wczesnych godzinach po- łudniowych weterani fronto- wych walk ze Związku Ra- dzieckiego opuścili Wielkopo- lskę udając się do Warszawy.

Członkowie PZPR na UAM

Dokończenie ze str. 1
stwierdził mówca, że zadani- s'ojące przed Uniwersytetem w tym względzie będą rea- zowane, w czym poważna rola przypada organizacji partyj- nej, wszystkim jej członkom. Chodzi też o to, aby UAM w jeszcze zwiększonym stopniu promieniował w regionie i kra- ju jako wychowawca kadr, aby jeszcze bardziej zacieśnia- więź ze społeczeństwem, ze specjalistycznymi środowiska- mi działającymi bezpośrednio w produkcji.

Na zakończenie swego wyst- pienia I sekretarz KW złożył gratulacje towarzyszom, którzy otrzymali legitymacje a całe organizacji i uczelni życzył da- szych sukcesów w dziedzinie podnoszenia poziomu naucza- nia i przygotowania młodych kadr do twórczej pracy dla regionu i kraju.

Na spotkaniu tym 20 studen- tów otrzymało także legityma- cje kandydackie. (n)

„Kronika XXX-lecia w medalach”

Wczoraj w poznańskim Ar- senale otwarto wystawę pre- zydenta Stasińskiego „Kronika XXX-lecia w medalach”.

Wystawę otworzył wicewo- jewoda poznański Romuald Zysnarski. Obecni byli prze- stawiciele KW PZPR w Po- znaniu, wydziałów Kultury i Sztuki miasta i województwa oraz artyści i działacze kulta- ralni Poznania. (bran)

Obchody w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

bowiazania rozpocznie się w najbliższym czasie.

Godzina 12. Przed Pomni- kiem Powstańców Wielkopol- skich zgromadziła się mło- dzież. Powstańcy i wojskowi zaciągnęli wartę honorową. Zapalono znicz. Złożono wie- niec od kombatanatów. W tym samym czasie w całym Pozna- niu, we wszystkich miejscach uświęconych krwią Polaków, oddano hołd poległym bohate- rom.

W godzinach wieczornych na placu im. Adama Mickiewi- cza uformował się capstrzyk wojskowy. Uczestniczyli w nim delegacje jednostek garni- zonu poznańskiego. Po przejs- ciu ulicami miasta na stokach pod Cytadela odbył się uroczy- sty apel poległych połączony z manifestacją pokojową. Uczę- stniczyli w nim delegacje władz politycznych i admini- stracyjnych województwa i miasta, organizacji społecz- nych, młodzieżowych, zakła- dów pracy. Pod pomnikami złożono wieńce i wiązanki kwiatów. (jk)

W godzinach wieczornych na Placu Mickiewicza odbył się capstrzyk pododdziałów garni- zonu poznańskiego, które prze-

maszerowały następnie przez miasto udając się pod Cytade- lę. Meldunek o gotowości do roz- poczęcia apelu poległych ode- brał dowódca Garnizonu Po- znańskiego gen. bryg. pilot Franciszek Kamiński.

Po apelu rozpoczęło się skła- danie wieńców pod Pomnikiem Zwycięstwa, Pomnikiem Lotni- ków oraz Pomnikiem ku czci członków Polskiej Partii Robot- niczej poległych w walce z hi- tlerowcami. Złożyły je delega- cje Komitetu Wojewódzkiego PZPR, bratnich stronnictw po- litycznych, konsulatów, Frontu Jedności Narodu, organizacji młodzieżowych, rad narodo- wych, Ludowego Wojska Pol- skiego i zakładów pracy.

Dziś o godzinie 12 odbędzie się w Poznaniu uroczysta od- prawa wart Garnizonu Poznań- skiego oraz oddany zostanie sa- lut armatni dla uczczenia 30- rocznicy zwycięstwa nad fa- szyzmem. (rog)

Spotkanie w KW PZPR

Uznanie dla zespołu „Gazety Poznańskiej”

Pod znakiem 30-lecia prasy partyjnej w Wielkopolsce przebiega tegoroczne święto „Gazety Poznańskiej”, które przypada w jutrzejszą sobotę. Z tej okazji odbyło się w gma- chu Komitetu Wojewódzkiego partii spotkanie członków Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu z zespołem „Gazety Poznańskiej”.

Zebranych powitał I sekre- tarz KW, Jerzy Zasada. Zło- żył w imieniu Egzekutywy KW, najserdeczniejsze podzi- kowanie wszystkim dziennika- rzom i pracownikom „Gazety” za to, iż wspólnym, ambitnym działaniem oraz codzienną, twórczą inicjatywą — stwo- rzili dziennik o mocno ugrun- towanej w społeczeństwie Wielkopolski pozycji. — Minio- ne trzydziestolecie — powie- dział mówca — a zwłaszcza lata ostatnie, mogą być stu- szenie przedmiotem naszej sa- tysfakcji. W działalności partyj- nej, propagandowej i społe- cnej, a także w wielu innych dziedzinach — kraj nasz, a w tym również Wielkopolska, wykorzystali swą historyczną szansę. Osiągnięte sukcesy i nadal owocująca aktywność społeczna sprawiają, iż mie- szkancy Poznania oraz Kali- sza, Pili, Konina i Leszna — z pełnym optymizmem patrzą na przyszłość. Jest w tym także zasługa i waszego zespó- łu, co stanowi gwarancję, iż lata następne przyniosą wam również niemało satysfakcji w dalszym społecznym, popu- laryzatorskim, organizator- skim i inicjatorskim działaniu na rzecz pomyślnego jutra —

stwierdził na zakończenie I se- kretarz KW PZPR.

Zasłużonym dziennikarzom i pracownikom „Gazety Poznań- skiej” wręczono następnie od- znaczenia państwowe oraz od- znaki. W imieniu wyróżnio- nych podziękował redaktor na- czelny „Gazety” — Zbigniew Miła. (res)

Święto Młodości w Śremie

Z okazji Dnia Zwycięstwa, od 8 do 10 maja organizowane jest w Śremie Święto Młodości. Bierze w nim udział także „Głos Wielkopolski”. Program czterech dni przewiduje wiele atrakcyjnych imprez.

M. in. 9 maja odbędzie się Zlot Młodzieży miasta Śremu. W czasie Zlotu, staraniem re- dakcji „Głosu Wielkopolskie- go”, otwarta zostanie wystawa obrazów malarzy poznańskich oraz odbędzie się recital wierszy Krzysztofa Kamila Ba- czyńskiego w wykonaniu aktor ki poznańskiego Teatru Nowe- go Joanny Orzeszkowskiej. W sta- ni w Śremie także Wielko- polska Orkiestra Symfoniczna.

Z czytelnikami „Głosu” spot- kają się w Manieczkach. Ró- cześnie w Wyrcze dziennika- rze tej redakcji.

10 maja odbędzie się m. in.

kiermasz książki z udziałem Gerarda Górnickiego i Jerze- go Korczaka, a także Festiwal Piosenki Harcerskiej. W amfi- teatrze na koncercie zorganizo- wanym przez „Głos Wielkopo- lski” wystąpi zespół muzyczny „Synkora” z Wildzieckiego Do- mu Młodzieży. Odbędzie się także turniej wiedzy o prasie wielkopolskiej.

11 maja w ramach Wielkopo- lskich Igrzysk Młodzieżowych zorganizowany zostanie bieg na 3 000 metrów o puchar „Gło- su Wielkopolskiego”. Wystąpi również na koncercie w amfi- teatrze laureaci konkursu pio- senki radzieckiej. (bran)

W hołdzie bohaterom II wojny światowej

Dokończenie ze str. 1
monumentalnego pomnika wzniesionego ku czci saperów Wojska Polskiego.

W uroczystości, która stała się wielką wspólną manifesta- cją społeczeństwa stolicy i woj- ska, uczestniczyli kombataneci walki narodowo-wyzwoleń- czej, żołnierze, młodzież, spo- łeczeństwo Warszawy.

Obecna była delegacja Mini- sterstwa Obrony ZSRR, goszc- ząca w Polsce na obchodach 30- rocznicy Zwycięstwa, z mar- szalkiem lotnictwa Siergiejem Rudenką.

Zabierając głos członek Biu- ra Politycznego KC PZPR, min. obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski powiedział m. in.:

Odsłanianie dziś dzieło arty- sty utrwała szacunek i uznanie społeczeństwa dla bojowych za- sług oraz pokojowej pracy żoł- nierza — sapersa; opiewa ciężar walki i mozoł codziennej służ- by, słaui męstwo i spracowane

dłonie, wyraża jedność nasze- go wojska z narodem, głębo- ki związek z jego życiem.

Końcowym akcentem było złożenie wieńców na płycie pomnika.

☆

Tysiące mieszkańców War- szawy zgromadziło się w piątek przed grobem Nie- znanego Żołnierza, by — w 30- rocznicę Zwycię- stwa nad faszyzmem — złożyć hołd pamięci poległych w bo- jach z hitlerowskim najeźdźcą.

Po odegraniu hymnu narodo- wego i uroczystej odprawie wart odbyło się złożenie wień- ców.

W imieniu OK FJN wieniec złożyła delegacja w składzie: Jan Szydłak, Bolesław Strużek i Michał Grendys. Wieńce zło- żyły następnie delegacje: Sej- mu i Rady Państwa, Rady Mi- nistrów, MON, przedstawiciele Stołecznego Komitetu FJN, ZG ZBoWiD, organizacji społecz- nych i młodzieżowych, war- szawskich zakładów pracy.

Wieńce złożyła również gosz- cząca w Polsce z okazji obcho- dów 30- rocznicy Zwycięstwa

nad faszyzmem delegacja Mini- sterstwa Obrony ZSRR z mar- szalkiem Siergiejem Rudenką oraz ambasady ZSRR w War- szawie z ambasadorem Stani- sławem Piłotowiczem.

☆

Podobna uroczystość odbyła się w Warszawie na cmenta- rzu—mauzoleum żołnierzy ra- dzieckich.

Po odegraniu hymnów naro- dowych Polski i ZSRR odbyło się składanie wieńców. W imie- niu OK FJN wieniec złożyła de- legacja z Edwardem Babiu- chem.

☆

8 bm. w godzinach wieczor- nych odbyło się w salach Urzę- du Rady Ministrów na Kra- kowskim Przedmieściu w War- szawie uroczyste spotkanie z okazji święta państwowego PRL — 30- rocznicy zwycię- stwa nad hitlerowskim faszyz- mem.

Przemówienie nawiązujące do tej wielkiej rocznicy wy- głosił gospodarz spotkania pre- mier Piotr Jaroszewicz.

Na spotkanie przybyli Ed- ward Gierek i Henryk Jabłoń- ski. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowa- ne, miejscami opady lub burze. Temp. maks. od około 18 stopni na zachodzie do 26 stopni we wschod- niej części kraju. Wiatry słabe i umiarkowane, z kierunków połud- niowo-wschodnich i wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grun- waldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje: tele- gram: Marian Flejsterowicz (zastępca re- daktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytel- nikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: woty w miesiąc (17 50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przy- mując urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres pre- numeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R-18



Żołnierze Wojska Polskiego podczas defilady Zwycięstwa 24 czerwca 1945 roku na Placu Czerwonym w Moskwie.

Fot. — Archiwum

EDMUND JAN OSMANCZYK

List z Berlina

Żołnierzom I Armii WP
walczącym w Berlinie
i nad Łabą

To jest wiosna — rok czterdziesty piąty!
Zapamiętać najważniejszą z dat!
Przekreślamy — trzydziesty dziewięty!
Przekreślamy — sześć potwornych lat!

Między Odrą a Łabą rozpartci,
Karabinem niszczymy zły czas.
Na łużyckich ziem zrdzewiałej tarczy
Prus złowrogich rozbijamy głaz!

Już nam Berlin przyszłości nie strwoży,
Już nam Prusy nie wrócą do Prus.
My jak wicher orzący po morzu
Zatapiamy prusactwo dziś w gruz!

Nasza wiosna! Rok czterdziesty piąty!
Zapamiętać najpiękniejszą wieść:
Przekreślony — trzydziesty dziewięty!
Hucz, historio, zwycięstwa nam pieśń!

Pisane w maju 1945



Polsko-radzieckie braterstwo broni rodziło się na froncie.

Fot. — Archiwum

Trzydziestolecie zwycięstwa nad faszyzmem jest doniosłym faktem politycznym o wszechstronnym i wielorakim znaczeniu. Zmiany zapoczątkowane upadkiem hitlerizmu, ukształtowały nowy obraz naszego globu. Najważniejszym następstwem tych zmian, odczuwanym nie tylko przez państwa świętujące rozbięcie Trzeciej Rzeszy, stało się bezprecedensowe wzmocnienie sił pokoju, nadających ton wydarzeniom międzynarodowym.

Utrwalenie pokoju i między narodowego bezpieczeństwa w wyniku zwycięstwa nad faszyzmem było głównym celem państw koalicji antyhitlerowskiej. Znalazło to wyraz we wszystkich dokumentach, uchwalonych podczas historycznych spotkań od Teheranu po Poczdam. Stało się także jednym z głównych zadań ONZ. Czy dzisiaj, mając za sobą najdłuższy w dziejach europejskich okres bez wojen, zarazem okres, w którym udało się uniknąć światowego konfliktu, można mówić, iż cel ten został osiągnięty?

Zwycięstwo nad faszyzmem stworzyło jedyną w swoim rodzaju szansę nawiązania trwałej współpracy państw o odmiennych ustrojach. Wspólna walka, pamięć o 30 milionach poległych na wszystkich frontach, były wszakże najlepszą rekojmią współistnienia. Jeśli w następnych latach szansa ta została zaprzepaszczone, to przyczyn tego stanu rzeczy szukać należy wyłącznie w polityce mocarstw zachodnich, które już w 1945 roku w przemówieniu radiowym prezydenta USA Harry Trumana

rozpoczęły kwestionowanie zasad układu z Poczdamu, a niebawem dały sygnał do „zimnej wojny” mową premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla.

To, iż wojna ta nie przekształciła się w totalną konfrontację zbrojną dwóch systemów, nie było dziełem przypadku, lecz nowego układu sił, powstałego w wyniku II wojny światowej, obiektywnie działającego na rzecz pokoju.

Niewątpliwie doniosłą rolę w tej nowej konfiguracji odgrywało powszechne dążenie społeczeństw dotkniętych wojną do zabezpieczenia się przed jej powtórzeniem. Najważniejszym jednak z czynników, które zadecydowały o wyprowadzeniu świata z zaułka „zimnej wojny” była polityka państw socjalistycznych. To właśnie ZSRR wraz z krajami bratniej wspólnoty, konsekwentnie lansował przez całe powojenne trzydziestolecie konieczność ustanowienia stosunków między narodami na zasadach pokojowego współżycia. I chociaż nie brak wciąż przeszkód na drodze odprężenia — na przykład w postaci sił, które nie godzą się z jego istotą — stało się ono trwałą zdobyczą czasów, w których żyjemy.

Postępy odprężenia przyczyniły się do rozwiązania wielu ważkich problemów na linii Wschód — Zachód. Uwidoczniło się to zwłaszcza po przyjęciu na XXIV Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, ofensywnej strategii pokoju. Realizacja owej strategii stała się nowym impulsem poprawy klimatu politycznego na naszym globie. Dokonał się przełom w stosunkach radziecko-amerykańskich, owocujący w węzłowych porozumieniach o ograniczeniu zbrojeń. Niemniej pomyślnie rozwijają się procesy normalizacyjne w Europie.

Nawet w skrótowym przypomnieniu węzłowych chwil powojennych dziejów uwypuklić należy fakt, iż szanse czy niepowodzenie pokojowej konstrukcji europejskiej zależą od stabilności stosunków na naszym kontynencie. „Aby po-

kój mógł być ustanowiony w Europie — głosił prezydent Charles de Gaulle — musi istnieć równowaga europejska. Tylko podobna równowaga może sprawić, iż pewnego dnia stary kontynent pogodzi swoje dwa odłamy, znajdzie pokój dla siebie i przyda nowego impulsu cywilizacji”. Przebieg Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) — zmierzającej do pozytywnego zakończenia — wskazuje, że takie ułożenie stosunków na naszym kontynencie staje się nieodległą przyszłością.

KBWE jest sukcesem państw socjalistycznych oraz tych sił realizmu politycznego na Zachodzie, które od początku widziały w niej konkretną szansę utrwalenia pokoju w Europie. Zwołana z inicjatywy państw członkowskich Układu Warszawskiego, inicjatywy sta nowiacej rozwinięcie polskiej propozycji, zgłoszonej w roku 1964 z trybuny ONZ, jest dowodem na świadectwo aktywnego współuczestnictwa naszego kraju w kształtowaniu procesu odprężenia. Wysiłki polskiej dyplomacji na rzecz odbycia konferencji oraz uzyskania w jej wyniku uzgodnień natury politycznej, gospodarczej czy kulturalnej, potwierdzała zarazem, iż Polska przykładła do tych spraw wagę największą, wiażąc swe bezpieczeństwo z bezpieczeństwem ogólnoeuropejskim.

Zasadnicze znaczenie ma dla nas fakt, iż konferencja zamyka okres powojenny w Europie. Okres, którego cechą dominującą stało się uznanie polityczno-ustrojowego i terytorialnego status quo oraz ugruntowanie współpracy międzynarodowej na zasadach respektowania suwerenności i równorzędności wszystkich państw. Powstanie i pomyślny rozwój Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pierwszego w historii niemieckiego państwa robotników i chłopów oraz prawnym międzynarodowe potwierdzenie istniejących granic, w tym PRL — NRD na Odrze i Nysie oraz NRD — RFN na Łabie, z drugiej zaś strony szeroka rozbudowa stosunków między Wschodem a Zachodem — tworzą podstawy powojennej struktury europejskiej, stanowiącej rezultat zwycięstwa nad faszyzmem.

Trwałość tej struktury oparta jest na obronnej potęgzie Układu Warszawskiego oraz niewzruszonej przyjaźni Polski i innych krajów socjalistycznych z ZSRR. Wszelako budowa gmachu bezpieczeństwa europejskiego wymaga przejawów dobrej woli ze strony wszystkich państw. Dlatego więc zwracamy szczególną uwagę na to — jak podkreśla uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem — „by także Republika Federalna Niemiec — drugie państwo niemieckie — prowadziła politykę wypływającą z zasady nienaruszalności polityczno-terytorialnego stanu w Europie i zgodną z interesami odprężenia w sytuacji międzynarodowej, aby konsekwentnie przestrzegała układów z Polską, Rzecząpospolitą Ludową, Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Zawsze przeciwstawiać się będziemy polityce tych sił w RFN, których programem jest rewanżizm, militarizm i kurs zimnowojenny”.

Trzydziestolecie pokoju, które świętujemy w Europie i fakt, iż w ciągu tego okresu czasu posunieto naprzód sprawę umocnienia bezpieczeństwa w skali świata, nastraja uzasadnionym optymizmem. Nie oznacza to jednak, że wszystko co było do zrobienia w tej dziedzinie, mamy poza sobą. Pakiet problemów oczekujących rozwiązania, jest jeszcze niemały; dość wymienić sprawy rozbrojenia, czy dysporcji w rozwoju gospodarczym państw wysokoprzemysłowych i tzw. Trzeciego Świata, jaskrawie ujawniających się w ciągu ostatnich lat. Stąd liczne inicjatywy krajów socjalistycznych, nie tylko wychodzące naprzeciw tym problemom, ale i daleko wybiegające w przyszłość.

Dzięki przekształceniu zwycięstwa roku 1945 w zwycięstwo polityczne sił socjalizmu i postępu, niepomniernie wzrosły szanse trwałego utrzymania pokoju. Pozwala to mieć na dzieje, że stanie się on zdobyczą narodów — na stałe.

JERZY WALASEK

STRONA

GŁOS — 9/10/11 V 1975

O północy z 8 na 9 maja 1945 roku został podpisany w Berlinie akt o bezwarunkowej kapitulacji nie dobitków Trzeciej Rzeszy. W osiemnastej minucie pierwsze go dnia pokoju w Europie, 2081 dnia od 1 września 1939 roku, przewodniczący ceremonii dokumentalnego zakończenia działań wojennych marszałek Związku Radzieckiego Georij Żukow, zakomunikował sucho: „Pełnomocnicy niemieccy mogą odejść”.

9 maja 1945

NIM NASTAŁ TEN DZIEŃ

Rozpętana przez niemiecką Trzecią Rzeszę druga wojna światowa objęła 72 państwa zamieszkałe przez 1 700 000 000 obywateli (co stanowiło wówczas 80 procent ludności) oraz uczyniła teatrem działań militarnych obszar 22 milionów kilometrów kwadratowych. Ogółem w latach 1939 — 45 zmobilizowano i wcielono do regularnych jednostek wojskowych (nie licząc formacji parazytanckich i paramilitarnych) 110 milionów żołnierzy. Spośród nich poległo 34 miliony. Ale ogółem zginęło 55 milionów. Przez hitlerowskie obozy zagłady przeszło 12 milionów.

Była to wojna najbardziej niszcząca dla dziejów ludzkości. Według obliczeń francuskich zniszczenia na terenie Europy strawiły 260 miliardów dolarów (wg cen z 1938 roku). Z tego na terenie Związku Radzieckiego — 128 miliardów, na przedwojennych obszarach Polski — 20 miliardów dolarów, co oznaczało 38 procent naszego majątku narodowego (w tym czasie majątek Anglii zmalał o 0,8 procent). Była również ta wojna wielokrotnie kosztowniejsza od pierwszej światowej w latach 1914 — 1918. W samym tylko Związku Radzieckim wydatki na prowadzenie wojny osiągnęły globalnej sumy 1 bilion 800 miliardów, czyli 357 miliardów dolarów (wg kursu z 1938 r.).

Siła rozstrzygająca o klęsce Trzeciej Rzeszy stał się Związek Radziecki. Zdecydował o tym nie tylko olbrzymi, znaczący wiek, bardziej wytyczony niż w przypadku zachodnich aliantów, wysiłek gospodarczy, socjalistycznego mocarstwa, ale w jeszcze większym stopniu potęgę patriotyzmu i mistwo narodu radzieckiego. Front wschodni, front pełnych poświęceń zmagających Armii Radzieckiej, rozstrzygał o losach wojny, charakteryzował się szczególną aktywnością i intensywnością działań militarnych. Tu hitlerowscy napastnicy przez wszystkie 1418 dni wojny niemiecko-radzieckiej musieli niezmienne utrzymywać swoje główne siły; tu doznali przełomowych porażek i mimo wielokrotnego odzwalniania za angażowanych przeciwko Armii Radzieckiej ugrupowań,

od czasu Stalingradu nie zdołali choćby przejściowo odzyskać inicjatywy strategicznej. Ogólne straty Wehrmachtu na froncie wschodnim, na którym zostało rozbitych łącznie ponad 500 ekwiwalentnych dywizji niemieckich oraz niemal 100 dywizji sojuszników Trzeciej Rzeszy — wyniosły około 10 milionów żołnierzy, a więc 3/4 wszystkich sił niemieckich w latach 1939 — 45. Ten walny wkład w zwycięstwo narodów zesołonych w koalicji antyhitlerowskiej Związek Radziecki okupił śmiercią 10 milionów poległych w walce i 10 milionów zamordowanych. Tylko podczas wyzwolenia działających Armii Radzieckiej na ziemiach polskich zginęło 600 000 jej żołnierzy.

Polska nie tylko formalnie prowadziła wojnę z najeźdźcą, najdłużej spośród wszystkich krajów koalicji antyhitlerowskiej. Naród polski toczył spracowaną wojnę o niepodległość i biologiczne istnienie od 1 września 1939 roku po ostatnie boje w Europie; kontynuował walkę w warunkach okupacji na terenie kraju, na wszystkich niemal frontach regularnych i w ruchu oporu antyhitlerowskiego w innych krajach. Należał do najbardziej aktywnych współpracowników zwycięstwa, do czołówek narodów dźwigających główny ciężar walki przeciwko Trzeciej Rzeszy.

Poniśliśmy proporcjonalnie największe straty ludzkie. Spośród 6 milionów zabitych — ponad 4 miliony zginęły w obozach i kwaterach hitlerowskich; niemal 1 300 000 w akcjach pacyfikacyjnych i terrorystycznych podejmowanych przez najeźdźcę od września 1939 roku po ostatnie dni wojny; ponad pół miliona osób cywilnych zginęło w następstwie działań zbrojnych; 123 000 stanowili żołnierze jednostek wojskowych.

Przedstawiciele naczelnego dowództwa Wehrmachtu (od lewej): Stumpf (lotnictwo), Keitel (wojska lądowe) i Friedeburg (młynarstwo) — w Berlinie podczas podpisywania aktu bezwarunkowej kapitulacji wojsk hitlerowskich.



Polscy marynarze prowadzili działania bojowe przez 2 078 dni, polscy lotnicy przez 1 871 dni, formacje lądowe polskich sił zbrojnych przez 900 dni drugiej wojny światowej. Przez ponad 400 dni regularne oddziały polskie walczyły przeciw hitlerowskiemu wojsku liczącemu powyżej 100 000 żołnierzy. W wojnie obronnej 1939 roku wzięło udział z bronią w reku około 900 000 Polaków. Latem 1944 roku w przededniu wyzwolenia pierwszego skrawka ziem polskich, w polskich siłach zbrojnych na Zachodzie było 122 000 żołnierzy, a Armia Polska w ZSRR liczyła niemal 100 tysięcy. 1 maja 1945 roku w polskich siłach zbrojnych na Zachodzie było niemal 200 000 żołnierzy, w ludowym Wojsku Polskim 400 000. Niewielka przecież, zniszczona i okupowana na przez ponad 5 lat Polska, miała wówczas na frontach 14 dywizji (USA 67, Wielka Brytania 15, Francja 10, Kanada 4).

W kraju niezłomny opór przeciwko okupantowi hitlerowskiemu przybierał różne formy, obejmował różne płaszczyzny działalności. Na przykład tajne nauczanie objęło 800 000 młodzieży. Konspiracyjną aktywnością antyzabobną została objęta niemal milion Polaków. Ponad 100 000 z nich wzięło udział w działaniach zbrojnych. W połowie 1944 roku, w przeddzień zapoczątkowania wyzwolenia ziem polskich, działało na nich 16 brygad partyzanckich, kilkanaście partyzanckich zgrupowań pułkowych i dywizyjnych, około 120 samodzielnych oddziałów i grup partyzanckich. Ogółem na ziemiach polskich oddziały partyzanckie i grupy dywersyjno-sabotażowe dokonały ponad 50 000 różnych akcji, z tego ponad 2 000 przeciwko transportowi na szczególnie ważnym strategicznie zapleczu frontu wschodniego. Prowadzone też były szeroko działania rozpoznawcze na rzecz Armii Radzieckiej i zachodnich aliantów, którymi objęto również ziemie Niemiec.

Nasz ogólnonarodowy wkład w zmagania koalicji antyhitlerowskiej uwięziony też został współudziałem ludowego Wojska Polskiego w wyzwoleniu ziem Polski po jej piastowskie granice zachodnie, kombatanckimi akcjami współdziałania z wyzwoleniczą Armią Radziecką ludności cywilnej, wśród których poczesne miejsce zajmuje czyn poznańskich cywelowców, uczestnictwem obu armii ludowego Wojska Polskiego w przełamaniu wiosna 1945 roku ostatniej linii oporu wojsk hitlerowskich wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej w zwycięskim sfinalizowaniu operacji berlińskiej.

Podjęta tragicznie we wrześniu 1939 roku nasza sprawiedliwa wojna, zwycięska berlińskim majem 1945 roku, stała się też przełomem w dziejach naszego narodu. Wojna i oku-

pacja zaktywizowały w niespotykanej skali masę społeczeństwa do walki o Polskę niepodległą, zjednoczoną w historycznych granicach państwowych i ludową: Polskę, której i ze względu na jej wewnętrzne siły i jej miejsce w powojennym świecie nie powinna już zagrozić wroga nawała. Przecież steru sprawami narodu przez rewolucyjne siły społeczne z Polska Partia Robotnicza na czele, obiecywała przez masę pracującą i utworzenie Polskiej Ludowej, zdecydowała o realizacji narodowych dążeń. Pozwoliło wykorzystać szanse tak drogo okupione zwycięstwa, utrwalić i umocnić jego rezultaty.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Dodatek nadzwyczajny

Głos Wielkopolski

Poznań, środa 9 maja 1945

Bezwarunkowa kapitulacja Niemiec podpisana!

W nocy z 8 na 9 b.m. Radio Warszawskie podało wiadomość o podpisaniu bezwarunkowej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych.

Akt kapitulacji brzmi:

Akt o wojennej kapitulacji

1. My, niżej podpisani, działając w imieniu niemieckiego dowództwa naczelnego, zgadzamy się na bezwarunkową kapitulację wszystkich naszych sił zbrojnych na lądzie, na morzu i w powietrzu oraz wszystkich sił znajdujących się w chwili obecnej pod dowództwem niemieckim — wobec dowództwa naczelnego Armii Czerwonej i jednocześnie wobec dowództwa naczelnego sprzymierzonych sił ekspedycyjnych.
2. Niemieckie dowództwo naczelné natychmiast wydaje rozkazy do wszystkich niemieckich dowódców sił lądowych, morskich i powietrznych oraz wszystkich sił znajdujących się pod dowództwem niemieckim, o zaprzestaniu działań wojennych o godzinie 23.01 według czasu środkowo-europejskiego, dnia 8-go maja 1945 roku, pozostania na swoich miejscach, gdzie się w tym czasie znajdują, i całkowitego rozbrojenia, przekazując całą broń i sprzęt wojenny miejscowym dowódcom wojsk sprzymierzonych lub oficerom, wyznaczonym przez przedstawicieli dowództwa naczelnego wojsk sprzymierzonych, nie niszczenia i nie uszkodzenia statków, okrętów oraz samolotów, ich motorów, korpusów oraz instalacji, a także maszyn, sprzętu wojennego, aparatów i w ogóle wszystkich wojenno-technicznych środków prowadzenia wojny.
3. Niemieckie dowództwo naczelné wyznaczy natychmiast odpowiednich dowódców i zapewni wykonanie wszystkich dalszych rozkazów, wydanych przez dowództwo naczelné Armii Czerwonej i dowództwo naczelné sił ekspedycyjnych wojsk sprzymierzonych.
4. Akt ten nie będzie przeszkodą przy zamianie go przez inny generalny dokument o kapitulacji wydany przez Zjednoczone Narody lub w ich imieniu, odpowiedni dla Niemiec i niemieckich sił zbrojnych w całości.
5. Na wypadek, jeśli niemieckie dowództwo naczelné lub jakiegokolwiek siły zbrojne, znajdujące się pod jego dowództwem, nie będą działały zgodnie z tym aktem o kapitulacji, dowództwo naczelné Armii Czerwonej oraz dowództwo naczelné sił ekspedycyjnych wojsk sprzymierzonych zastosują środki karne lub inne działania, które będą uważały za niezbędne.
6. Akt ten spisano w języku rosyjskim, angielskim i niemieckim. Tylko teksty w języku rosyjskim i angielskim są autentyczne.

Podpisano 8 maja 1945 roku w Berlinie.

W imieniu niemieckiego dowództwa naczelnego:

Keitel, Friedeburg, Stumpf

W obecności: Z upoważnienia Dowództwa Naczelnego Armii Czerwonej

Marszałka Związku Radzieckiego J. ŻUKOWA

Z upoważnienia Dowództwa Naczelnego sił ekspedycyjnych wojsk sprzymierzonych

Głównego Marszałka Lotniczą TEDDERA

Przy podpisaniu byli również obecni w charakterze świadków:

Dowódca strategicznych sił lotniczych USA, generał SPAATS

Dowódca Naczelny armii francuskiej DELATTRE DE TASSIGNY.

Drezno zdobyte

Moskwa, 8.5. — Wojska 1-go Frontu Ukraińskiego po dwudniowych walkach sforsowały Odrę i zajęły Drezno. W mieście panuje wielki entuzjazm. W Dreznie, w pobliżu stacji kolejowej, odbyła się uroczystość. W Dreznie, w pobliżu stacji kolejowej, odbyła się uroczystość.

Praga wolna

Praga, 8.5. (Polpress) Dnia 8.5. h. 30. Przewodzący działający w Pradze. Niemcy skapitulowali na święto zwycięstwa. Dzień ten wolny jest od pracy.

Dziś — święto zwycięstwa

Warszawa, 9.5. (Polpress) Dzień 9.5. jest obchodzony w Warszawie jako święto zwycięstwa. Dzień ten wolny jest od pracy.

Wielkiej Wojny Ojczyźnianej przeciw niemiecko-faszystowskiemu najeźdźcy i historycznych zwycięstw Armii Czerwonej uwięzionych pełnym zwycięstwem Niemiec i ich bezwarunkowej kapitulacji — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło ogłosić 9 maja dniem ogólnonarodowego triumfu i świętem zwycięstwa. Dzień ten ma być wolnym od pracy.

Publikujemy dokończenie zapisów dotowanych 30 lat temu w maju, pióra wybitnego pisarza i publicysty, b. działacza Związku Polaków w Niemczech, żołnierza Ruchu Oporu w Warszawie w latach 1939—1945, a w zwycięskim finale wojny — korespondenta 1 Armii Wojska Polskiego.

Otrzymałem „Willysa” od redaktora naczelnego „Zwycięzcy” majora Doria Płonkiego i bojowe zadanie opisanie całego szlaku, którym szli polscy żołnierze do swojej Alei Zwycięstwa, a pruskiej Alei Klęski. Zadanie zostało wykonane. Major Płonki, stary przyjaciel sprzed szesnastu lat — był przed wojną jednym ze stałych korespondentów prasy lwowskiej w Berlinie — uhonorował tę moją relację dając ją, w dniu ka-

ptulacji III Rzeszy, 8 maja 1945, na pierwszej stronie „Zwycięzcy”. Oto fragmenty.

MSCICIELE WARSZAWY NA GRUZACH BERLINA

Miedzy Spandau a Kaiserdamm na Friedrich-Karl-Platz odnajdujemy — pierwszy bojowy znak bohaterów: w dwóch zbiorowych mogiłach leży dwudziestu ośmiu żołnierzy, a obok trzy pojedyncze mogiły: por. Mroza, por. Bachora i chor. Kiezanego. Mogiły przybrane zielenią i kwiatami. Białe krzyże, zbropczone krwią rogatywką, z kamieni ułożone napisy: „Polegli na polu chwały. Za naszą i waszą wolność”. Kilometr dalej, wśród potrzaskanych artyleriów domów na Sophie-Charlotten-Platz, samotna mogiła z białym krzyżem: „Tu leży żołnierz polski Zdzisław Wiszowaty. Poległ na polu chwały 1 V 1945 r., żył lat 24”.

Był rok 1945... (3)

Zwycięstwo dotykające

Kaiserdamm się kończy, zaczyna się Berlinerstrasse. Przed nami zrujnowany gmach Deutsches Opernhaus. Niemcy uprzętały barykady. Ślady zwycięstwa walczyły wszędzie. Na frontonie opery napis kredą: „To zdobyła jednostka majora Zwierzńskiego”. A nieco dalej najistotniejsze słowa polskich zwycięzców: „Mściciele Warszawy na gruzach Berlina”.

Duma rozpięta polskie serca. To już nie marzenia pokoleń, ale krwią żołnierską wypisana karta historii: my Polacy wraz z naszym zwycięskim sojusznikiem Związkiem Radzieckim zdobyliśmy Ber-

lin. Myśmy się wdarli w samo centrum pruskiego Berlina. Żołnierz polski wypisał na sztandarach naszych imię największego w dziejach zwycięstwa.

PIERWSI OD CZASÓW CHROBREGO

Berlin padł przed czterema dniami. Oglądaliśmy gruzi śródmieścia i poszczerbione artylerią przedmieścia dawnej stolicy Prus, dawnej stolicy Wielkiej Rzeszy, niedoskiej stolicy świata.

Spalony zamek, zburzony uniwersytet, zdruzgotane wszystko, co było chlubą Berlina.

Jeśli w Warszawie nie zostawili nam Niemcy niczego, co zrosiłoby było z narodową historią, to w Berlinie również nie odnajdą niczego potomkowie brandenburskich raubritrów, niczego, co wyrosło z ich ducha.

Koszarowe i willowe przedmieścia nie uratują zniszczonej na zawsze treści pyszego miasta. Berlin był poturą, zbudowany bez polotu, ocieplony jak Berolina ustawiona na Alexanderplatz. Kilkunowadziemka sięgająca balkonowym biustem pierwszego piętra była symbolem przyciętej kultury pruskiej, z której

pozostały gruz, rzecz prosta, wielkie gruz.

Niemcy oczyszczają ulice, jezdnie muszą być zamiecione. Za kilka dni odbędzie się w Berlinie parada zwycięstwa. Tymczasem wojska nasze biją dalej Niemców, już nie nad Odrą, już nie nad Szprewą, lecz nad Łabą!

Wyjeżdżamy więc z Berlina na zachód. Jedziemy nad Łabę, gdzie przebiegała pierwsza od czasów Bolesława Chrobrego polska granica. Nie ochłoneliśmy jeszcze z berlińskiego fanfar, gdy znowu chwytamy nas wielkość historycznych dni.

My, korespondenci wojenni, kronikarze polskiej radości, żyjemy od miesiąca w przedziwnym transie. Znarkotyzowani huczącą przed nami historią, nie potrafimy odnaleźć słów, które by każdego Polaka chwyciły wzruszeniem za gardło i elektryzowały mózg myśla państwową i narodową

Z kabaretu Pod Mateuszem

DWA MONOLOGI

W antrakcie odzywa się solo

dyskretnie jak świerszcz zza komina

nowy — gość nie zapraszany

i już mamy ARLEKINA MONOLOG

poeta powiadam wam że jak najety

pyszna córka Kraka do żadnej Finlandii

nie uciekła Ona bawiła się ładnie

poezją albo poetą A to wszystko jedno

Gość nieproszony przeważnie bywa biedny

kraść musi Więc pół wiersu na żywca ściągnięte

z Jerzego Lieberta Ze i jodla zawiodła

Ona była jak jodla Szumiała wysoko

gdzieś do jodli sośnie albo brzozie

Jodla nie lubi ubliżać osikowym mimozom

lecz tym razem i jodla zawiodła niestety

Tom już mówił więc jeszcze adres do poety

Jaiowiec (też osika) dla jodli stroi się naiwnie

Miodnica robotnica gubi trutnia samca

Z bielmem na oku nieskory do krzyku

sposrzedł się mimowoli że kumpel jest kłamec

że każde z was jest doskonale nikim

i powiadasz Trudno oduruciła się karta

frycowe przyjdzie zapłacić jak grzywnę

Chociaż trójka powtarza się często

gdzieś zawsze od błotki do waleta poker

Powiadasz Trzeba umieć przegrywać po męsku

Kaźda nauczka posiada swą wartość

powiadasz i swą karykaturę prezentujesz gwiazdom

Zastępcy wszędzie pasujący joker

fundujesz sobie prymitywną zazdrość

Poety MONOLOG NAD RANEM

Nie zazdrościsz urody jedlinie wysokiej

Hazardzista zadziorny przegrywam inaczej

Mierzylem do fregaty postrzeliłem srokę

(to najbardziej drapieżny ptaszek z krukowatych)

Fregata wiosłonoga łuskoskrzydły champion lotu

Sroka barwna przekorna więc fruwa na bakier

I kocha świedziółka puste migotliwie

co bez protestu dają się uchwycić w dziób

ładne lecz wewnątrz nijakie

w sam raz sroczy łup

Sroka gdy głodna bywa niecierpliwa

Nie chybiłem Dwa różne pomyliłem ptaki

fregatę z oceanu i srokę z polskich sadów

Nocą niebo jest morzem dość niebylejakim

u kresu nocy morze na sady opada

Nie chybiłem Mój browning kaliber 16

składny jest i poręczny Naboi ma 5

Gdy horyzont pod zorzą przeży się jak pret

nie sposób chybić nawet stojąc nad przepaścią

Skaleczył srokę gęsto rozsypany śrut

to niechający Pokornie staję do nagany

nie tłumaczy mnie wcale całonocny trud

ani to że najczęściej myślę się nad ranem

gdy Mateusz dochodzi do mety powolnego snu

Zadedykował autor tę pracę w sposób piękny i jednoznaczny: „Bohaterem matkom pracę tę poświęcam”. Przeczytałem książkę Józefa Witkowskiego — „Hitlerowski obóz koncentracyjny dla małoletnich w Łodzi” z niezmierną uwagą i ze ściśniętym sercem. Przed kilku laty ja przeczytałem więcej niż bałamutną, bo nieuczciwą pracę W. J. (zostawmy nazwisko w utajeniu, zbyt hańbiąca to sprawa) o Polen-Jugendverwahrlager w Łodzi i wyrażałem protest na tychże łamach, gdy opracowywanie, które nie dawno stało się przedmiotem sądu, Genowefę Pohl, usiłowało rehabilitować, jako nie-mal anioła w spódnicy. Ani-ola, który masowo mordował polskie dzieci... Witkowski som był więźniem tego sławetnego obozu, jednej z najczarniejszych kart okupacyjnej historii. Przy ogromnym wkładzie pracy zebrał źródłowy, przebogaty materiał, w oparciu o który mogła powstać ta książka, świadectwo martyrologii dzieci polskich w obozie łódz kim.

Oboz łódzki był szczególnie jaskrawym przykładem polityki wyniszczania młodego pokolenia Polaków. Witkowski pisze w swej pracy szczegółowo o organizacji Polen-Jugendverwahrlager w Łodzi, o więźniach młodocianych tego obozu, ich pochodzeniu, podziałach na grupy, relacjach wreszcie szczegółowo codzienne życie w obozie i jego filii w Dzierżynie, wspomina o powrocie dawnych numerów do nazwisk. Praca opatrzona jest licznymi aneksami, notami biograficznymi, wykazami

nazwisk, rysunkami, ilustracjami, dokumentacją fotograficzną. Podkreślam znaczenie tej książki, poprzez tragiczny los dzieci bowiem najpełniej ujawnia się prawda o „czasie pogardy” i tym większym oburzeniem napawają mnożące się w RFN głosy, bagatelizujące albo przerysujące na innych winę za zbrodnie hitlerowskie.

Na równi ze świadectwami zbrodni hitlerowskich oprawców, potrzebne są wciąż dal-

Z książką na ty

Spod znaku „Ossolineum”

szcze świadectwa ducha odporu polskiego, hartu wyzwalającego w najtrudniejszych okolicznościach, walki zawsze i wszędzie. Również w „Ossolineum” ukazało się dokumentarne studium Jana E. Zamojskiego, obrazujące szczegółowo dzieje polskiego ruchu oporu we Francji, obejmującego ogromną liczbę Polaków, czy to dawnych emigrantów czy tych, którzy znaleźli się na ziemi francuskiej w wyniku wydarzeń wojennych. Opisy akcji zbrojnych, śmiałych wypadów bojowych, idących w setki, działalność także na innych płaszczyznach, np. wywiadu, dokumentują w sposób bardzo konkretny bezsprzeczne zasługi Polaków w zmaganiach „za waszą i naszą”. Praca Zamojskiego — „Polacy w Ruchu Oporu we Francji 1940–1945”, jest cen-

nym i bardzo potrzebnym dokumentem — świadectwem.

Nie ma już greki w szkołach, łacina także (jakaż szkoła) przestała być powszechną własnością, ale umiłowanie świata klasycznego zostaje w nas ciągle żywe, czego dowodem może być choćby nieustanne powodzenie wszelkiego rodzaju prac związanych zwłaszcza ze starożytną Grecją czy Rzymem. Wdzięcznym należy być „Ossolineum” za podjęcie słusznej inicjaty-

wy publikacji parutomowego dzieła-zarysu — „Kultura materialna starożytnej Grecji”, pracy zbiorowej pod redakcją specjalisty tej miary, co prof. Kazimierz Majewski. Ukazał się oto tom I tego dzieła. Pod redakcją niespożytego Jana Reychmana, a pod egidą Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego otrzymujemy ostatnio, zwłaszcza dzięki staraniom oficyny ossolińskiej we Wrocławiu, wiele dzieł przybliżających nam kulturę Wschodu. Otrzymujemy je w bezpośrednim przekładzie, tak jak w przypadku pasjonującego dzieła „Kitab al I'tibar — Księga pouczających przykładów — dzieło Usamy ibn Munkidha”, które z arabskiego przetłumaczył, opatrzył zarazem wstępem i przypisami — Józef Bielawski. Autor

żył w wieku XII, w czasie, gdy na arabskim Wschodzie upadły dynastie, zjawiały się nowe, czemu towarzyszyły wstrząsy ekonomiczne i społeczne. Nakładał się na to chaos spowodowany wojnami krzyżowymi, co z kolei powodowało da- lekie przeobrażenia wewnętrzne świata arabskiego.

W bliższy znacznie czas, osnuty jednak także legendą i tajemniczością, wprowadza czytelnika Władysław A. Ser- czyk w studium monograficznym „Katarzyna II carowa Rosji”. O imperatorowej ukazała się już w literaturze światowej wiele książek i opracowań, od apoteozy po potępienie, ale ciągle postać tej kobiety budzi żywe zainteresowanie i ciągle pozostaje, mimo obszernych źródeł, wielką zagadką. Próbę nowego odczytania sylwetki Katarzyny podjął Władysław A. Serczyk, dążąc do maksymalnego obiektywizmu, wspierając się o pewne co do swej autentyczności źródła.

I już tylko z kronikarskiego obowiązku odnotowuję nowe tytuły z cennej serii „Biblioteka Narodowa”. Ukazały się tam ostatnio: „Wybór wierszy” Zbigniewa Morsztyna, wspaniałego poety baroku, w opracowaniu Janusza Pelca, „Bajki” Ignacego Krasickiego, opracowanie i wstęp Zbigniewa Golińskiego, „Kronika Polska” Anonima Galla, w prze- kładzie Romana Grodeckiego, ze wstępem Mariana Plezi oraz „Mikołaja Doświadczyńskiego Przypadki”, powieść Ignacego Kraszewskiego, w opracowaniu i ze wstępem Mieczysława Klimowicza. EUGENIUSZ PAUKSZTA



Jak długo można?

Zyjemy coraz głośniej i wza- jemnie sobie dokuczamy emitowaniem decybeli. Jeśli zaś zwrócić komuś uwagę, że- by zachowywał się ciszej, to jest to z reguły traktowane, jako próba ograniczania osobi- stej wolności i swobody. Jak można jednak wytrzymać w wielkim mieście, jeśli przez całą nieomal dobę atakują nas hałasy, uniemożliwiające nor- malne myślenie i odpoczynek? Oto co w moim mieszkaniu słychać codziennie i co do- stownie zatruwa mi życie:

Późną nocą rozlegają się na całej ulicy odgłosy wyładowy- wania pojemników z butelka- mi mleka przed sklepem, cze- mu towarzyszą głośnie, a czę- sto w dodatku wulgarne roz- howory konwojentów; po ja- kims czasie dają o sobie znać podzwanianiem butelek rozno- siciela mleka; przed szóstą za- czynają się trzaskanie drzwiami wejściowymi od mieszkań- tych lokatorów, którzy naj- wcześniej zaczynają pracę; na- stępnie podjeżdża pod dom śmieciarka i wszystkie inne od- głosy uliczne są zagłuszone przez kilkanaście minut wyda- wanymi przez nią trzaskami, sykami, łomotaniem i dzwon- kami; po powrocie z pracy pod oknami do wieczora słychać hałaśliwe zabawy dzieci, naj- dokuczliwsze wówczas, gdy u- dają one Siuksów lub inne ple- miona czerwoności; moto- ryzacja byłaby znośniejsza, gdy- by posiadaczom dwóch (moto- cyklowych i motorowerowych) oraz czterech kółek nie wyda- wało się, że poza nimi nie ma już nikogo na świecie — młód- si ujeżdżają w tę i z powro- tem często bez tłumików i u- rządząjają wyścigi, wcielając się w skórę motocrossowych za- wodników, starsi sprawdzają pod oknami mieszkań silniki swych wozów, „przegazowują” je, trąbią by kogoś wywołać z mieszkania itp.; wieczorem ci, którzy zapomnieli kluczy do bram, wołaniem i klaskaniem domagają się ich otwarcia, po- tem hałasują wracający z knajp pijacy; często jeszcze na dobiek sąsiadzi urządzają ha- łaśliwe, urozmaicone śpiewa- ni i porykiwania przywatką; gdzieś przez ścianę szczyka pies, zła innej dochodzi płacz niemowlęcia; potem zaczyna się wyładowywanie pojemni- ków z mlekiem i wszystko od- bywa się da capo...

Jak długo można to wytrzy- mać bez popadnięcia w choro- bę nerwową? (1499)

C. B.

Poznań

Polecenia

nikt nie wydał

Właśnie mija pół roku, gdy w „Głosie” opublikowano mój list pt. „Kto wyda polecenia” (nr z dnia 8/9 grudnia ub. r.). Dotyczył on małego skwerku w Poznaniu przy zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Matejki, a konkretniej — wydeptywania trawnika przez spieszących do przystanku tramwajowego lu- dzi. Superowałam wówczas, by Dzielnicy Rejon Dróg i Zie- leni Poznań-Grunwald polecić przed wiosną (zanim zostanie posiana świeża trawa) przepro- wadzić przez ten skwer ścież- kę, łączącą jego alejki z chod- nikiem ulicznym koło kiosku. Dzięki temu nie byłoby tego rażącego wydeptywania „dzi- kich” przejść. Proponowałam także zrobienie w otaczają- cym skwer murku trzech schodków, żeby także i osoby starsze z tego nowego dojścia do przystanku mogły korzy- stać.

Jednocześnie można by (to też postulowałam) przynoco- wać na wspomnianym murku kilka odpowiednio grubych li-

stew i byłaby wygodna ławka dla osób, oczekujących tu na tramwaj.

Grunwaldzki Rejon Dróg i Zieleni, niestety, zignorował tę notatkę, albo może i nie zigno- rował, ale z upływem miesię- cy zapomniał o sprawie. Przy- szła wiosna, skopano skwer o- raz zasiano świeżą trawę i o- czywiście — co było do prze- widzenia — przechodnie wy- deptali tam już swoją ścieżkę.

Jestem przeciwna chodzeniu po trawnikach, ale jeśli ścież- ka jest potrzebna, to lepiej ją wytyczyć, aniżeli dopuszczać do ciągłego niszczenia zasia- wu. Może więc choćby teraz moje propozycje warto zreali- zować? (3784, 1577)

LUDOMIRA K.

Poznań

Porcje

dla samotnych

Coraz więcej samotnych eme- rytów (w tym przewaga kobiet) prowadzi własne, jed- noosobowe gospodarstwo. Tym- czasem w handlu brakuje ma- łych opakowań tych artyku- łów żywnościowych, które szyb- ko się psują. Musimy więc o- bywać się bez witamin, wyda- wać więcej pieniędzy niż istot- nie potrzeba, zjadać jedną po- trawę kilkakrotnie odgrzewa- ną i nawet — co najgorsze — wyrzucać żywność zepsutą.

Sprzedawane w sklepach porcje pačkowane i obliczo- ne są na całą rodzinę, względnie na zapas do lodówki. To nie dla emeryta o umiarkowanym apetycie.

Brakuje nam małych „da- wek” mrożonek, konserw, ma- rynat, przecierów, twarogów, chrzanu, śmietany i mleka (a- jencyjnego), zup w proszku, so- sów, budyni i galaretek.

W niektórych przypadkach handel już się z nami łepi. Wprowadzono np. sprzedaż ciwiarek chleba i masła oraz małych porcji w barach mle- cznych.

Póki przemysł żywnościowy nie zacznie produkować ma- łych opakowań, należałoby wprowadzić w sklepach rozwa- żanie żywności według życzeń klienta. W pierwszym rzędzie mrożonek, ze szpinakiem i pie- rożkami włącznie. (1528)

mgr inż. T. M.

Poznań

Plac budowy

czy zabawy?

Mniej więcej przed dwoma miesiącami zwieziono na plac, położony w Poznaniu przy ul. Palacza między budyn- kami nr 27 i 29, masę ziemi i piasku z pobliskiego placu bu- dowy, pozostawiając teren między tymi budynkami w sta- nie nieuporządkowanym.

Teren ten należałoby ze- względów estetycznych przy- najmniej wyrównać i tym sa- mym uniemożliwić dzieciom z sąsiednich wieżowców „zaba- we” w obrzucanie się gruda- mi ziemi z kup piachu, leżą- cych tuż pod naszymi okna- mi. Grozi to w każdej chwili dzieciom okaleczeniem lub zbi- ciem szyb okiennych w budyn- ku. Zabawy te mimo kilkakro- tnych interwencji nie ustają.

MARIAN FELLMANN

Poznań

Listy krótkie i rzeczowe ma- ją większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań.

STRONA

GŁOS — 9/10/11 V 1975

5

KANONADA I MLCZENIE

W chwili podpisania rozpo- częła się strzelanina na wiwat,

„ZGADZAMY SIĘ NA BEZWARUNKOWĄ KAPITULACJĘ”

Ostatniego dnia wojny w redakcji „Zwycięzcy” odbyła się ostatnia odprawa. Było na- tam nad Łabą kilkunastu ko- respondentów wojennych, mię- dzy innymi Mirosław Żuława- ski i Stanisław Ryszard Do- browolski. A że dniowi temu patronował św. Stanisław, uczciliśmy wszystkich Stanis- ławów, a szczególnie porucz- nika Dobrowolskiego, który te-

go dnia odmeldowywał się na powrót do Warszawy, skąd wyszedł w jenieckim przynę- bieniu 3 października 1944 ro- ku, a wyzwolony przez żołnie- rzę 1 Armii z oflagu, doszły- sował do redakcji „Zwycięz- cy”. Teraz zabierał ze sobą nasze relacje o najchwałebniej- szej polskiej wyprawie ze sło- wiańskimi sojusznikami — nad Łabę!

Na kapitulację do Karlshorst pod Berlinem nie pojechalismy. Zbyt późno do nas dotar- ła wieść, a zbyt daleko byli- my od Karlshorst, bo co naj- mniej sto kilometrów poszar- panych wojną dróg, ulic, szos, autostrad.

Wiedzieliśmy tylko z nastu- chów radiowych, że w gma- chu kwatery głównej marszał- ka Żukowa, w Wendenschloss — Pałacu Łużyckim w Karls- horst, generałowie Keitel, Friedeburg i Stumpff podpí- sali w imieniu naczelnego do- wództwa niemieckiego akt bez- warunkowej kapitulacji, któ- rej punkt pierwszy brzmiał:

„My niżej podpisani, działają- jąc w imieniu naczelnego do- wództwa, zgadzamy się na bez- warunkową kapitulację wobec naczelnego dowódcy Armii Czerwonej i wobec naczelnego dowództwa sojuszników sił ekspedycyjnych — wszystkich naszych sił zbrojnych na lądzie, na morzu i w powietrzu, jak również wszystkich innych sił znajdujących się obecnie pod dowództwem niemieckim”.

Dalszych pięć punktów okre- ślało szczegółowo formalności związane z bezwarunkową ka- pitulacją. Akt został podpisany w obecności marszałka ZSRR Georgrija Żukowa, marszałka sojuszników sił ekspedycyj- nych Arthura Teddera, a świadkami byli: dowódca sił lotniczych USA Carl Spatz i naczelnny wódz Armii Francu- skiej gen. Jean-Marie de Lat- tre de Tassigny.

KANONADA I MLCZENIE

W chwili podpisania rozpo- częła się strzelanina na wiwat,

Postępy w pracy nad mikrosyntezą termojądrową

W kwietniu br. zespół naukowy Instytutu Fizyki Plazmy i Laserowej Mikrosyntezy Termojądrowej pracujący pod kierunkiem prof. dr hab. inż. Sylwestra Kaliskiego uzyskał kolejny poważny sukces na drodze realizacji laserowej mikrosyntezy termojądrowej.

Dwa lata temu, również w kwietniu, zespół ten (wówczas jako zespół WAT przy współpracy z IJB), uzyskał neutrony syntezę termojądrową działając silnym impulsem laserowym (laser neodymowy), na deuteryzowane próbki, wodorowadzące tym samym Polskę do grupy państw, nauczających ten efekt udało się zrealizować.

Od tego czasu prowadzono na całym świecie, w tym i w Polsce intensywne prace nad podniesieniem skuteczności metody laserowej w celu doprowadzenia do pozytywnego odzysku energii jądrowej w stosunku do włożonej.

W Polsce program ten realizuje się za pomocą metody laserowej z wybuchową reakcją. Równoległe z tą metodą zespół w oparciu o podobieństwa jak wyżej — o koncepcje teoretyczne prof. S. Kaliskiego pracował nad realizacją tzw. eksperymentu laser — focus (focus — koncentrator plazmy) polegającego na tym, aby działając impulsem laserowym (laser na CO₂), na ognisko plazmy focusa uzyskać dodatkowy wyciek neutronów syntezę, co oznaczałoby, że w ognisku focusa zachodzi proces syntezy, który można wzmocnić nową metodą realizacji mikrosyntezy termojądrowej.

Po czterech latach pracy uzyskano na nowym układzie (focus zbudowany był w IJB, laser w WAT, a łączny układ w Instytucie), średnio z 1 joulu energii lasera około sto milio-

nów neutronów. Wynik zgodny jest w pełni z teorią opracowaną kilka lat wcześniej. Dotąd w laboratoriach światowych uzyskano od 100 do 1000 neutronów z 1 joulu energii lasera. W polskim eksperymencie otrzymano więc wydatek milion razy większy. Stanowi to kolejny, fundamentalny krok naprzód ku mikrosyntezie termojądrowej.

Uzyskane wyniki pozwalają, bazując na własnych oryginalnych rozwiązaniach, dotrzeć do kolejnych, fundamentalnych kroków czołowe światowej w fascynującym wyścigu do mikrosyntezy termojądrowej, jednego z najbardziej pasjonujących problemów współczesności. (PAP)

Zgon przywódcy komunistów RPA

Jak donoszą z RPA, w czwartek po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 66 lat laureat Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za umacnianie pokoju między narodami”, przywódca Komunistycznej Partii RPA, Bram Fischer.

Bram Fischer, wytrwale walczący z reżimem rasistowskim, został skazany przez władze w Pretorii na karę dożywotniego więzienia. W wyniku szerokiego ruchu protestacyjnego światowej opinii publicznej, reżim rasistowski został zmuszony do przewiezienia ciężko chorego B. Fischera z obozu koncentracyjnego do miasta Bloemfontein, gdzie do końca życia przebywał na zesłaniu. (PAP)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Totolotka z dnia 4 bm. stwierdzono: losowanie I: 2 rozp. z 5 traf. prem. — wygrane po 336.334 zł, 62 rozp. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 30 000 zł, 5.897 rozp. z 4 trafieniami — wygrane po 493 zł i 125 116 rozp. z 3 trafieniami — wygrane po 22 zł. Losowanie II: 5 rozp. z 5 traf. prem. — wygrane po 334.760 zł, 169 rozp. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 9 500 zł, 6 641 rozp. z 4 trafieniami — wygrane po 378 zł i 115 822 rozp. z 3 trafieniami — wygrane po 21 zł.



Piątek 9. V

PROGRAM I

- 7.55 — Transmisja uroczystości z Moskwy;
- 9.00 — „W żołnierskiej pieśni” — koncert Reprezentacyjnej Orkiestry WP (kol.);
- 9.50 — Transmisja z uroczystego posiedzenia Sejmu PRL;
- 13.00 — Z cyklu: „Drogi zwycięstwa” — film dok. prod. TVP;
- 14.35 — W starym kinie: „Czekaj na mnie” — radz. film fab.;
- 16.10 — Z cyklu: „Zaspiewajmy to jeszcze raz” — „Warszawski dzień”;
- 16.40 — XXVIII Wyścig Pokoju Berlin — Praga — Warszawa. I etap z Berlina;
- 17.10 — „Teatr tamtych lat” — film dok. TVP;
- 18.00 — Operetka Jurija Milutina: „Aniuta”. Wykonawcy: solści, balet i orkiestra Państwowego Teatru Muzycznego w Szczecinie (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.00 — Apel zwycięstwa;
- 21.00 — „Ostatnie dni” — polski film fab.;
- 22.20 — „Panorama”;
- 23.00 — „Przeboje świata” — najpopularniejsze piosenki i melodie z całego świata;
- 23.40 — Wiadomości sportowe i kronika Wyścigu Pokoju (kol.).

PROGRAM II

- 15.30 — „Flis” — opera w 1 akcie Stanisława Moniuszki;
- 16.30 — „Stawka większa niż życie” — film ser. prod. TVP, odc. IX pt. „Genialny plan pik. Krafta”;
- 17.25 — „Gdyby kamienie mogły mówić” — program TV szwajcarskiej (kol.);
- 18.20 — „Stawka większa niż życie” — film ser. prod. TVP — odc. X pt. „W imieniu Rzeczypospolitej”;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.00 — Apel zwycięstwa;
- 21.00 — „Sam na sam ze Zbigniewem Zaluskim” (kol.);
- 22.20 — „Stawka większa niż życie” — odc. XI pt. „Hasło” — film ser. prod. TVP;
- 23.15 — TV Teatr Muzyczny — „Chopiniana”. Reż. — Ryszard Ryszardowski.

Sobota 10. V

PROGRAM I

- 8.05 — „Program I proponuje”;
- 8.20 — „Redakcja Szkolna zapowiada”;
- 8.30 — Z serii: „Disneyland” — film pt. „Urodziny Kaczora Donald’a”;
- 9.20 — Klub Sześciu Kontynentów: „Podmorskie przygody” (kol.);
- 10.05 — Program aktualny;
- 11.05 — „Luisenstrasse” — program publ. kult.;
- 11.45 — „Sława go poprzedza, zachwyt odprowadza” — gra Włoskańska Orkiestra im. Karla Namysłowskiego (kol.);
- 12.15 — TV Informator Wydawniczy;
- 12.35 — „Piosenka dla Ciebie”;
- 13.25 — „Książka, żołnierz i piosenka” — program rozrywkowo-quizowy (kol.);
- 14.30 — Z kamery w TV CSRS;
- 15.10 — „Sylwetki X Muzy — Bolesław Pitnicki”;
- 15.40 — „Pojedynki” — II runda — (A. Joraszewicz i J. Nowak);
- 16.30 — „Sport i piosenka” (O piosence kibica);
- 16.35 — Finał II etapu Wyścigu Pokoju i Rozrywka: „Gra zespołu SBB” — i piosenki francuskie;
- 17.20 — Bieg na Służewcu i akcja „Spacerkiem po zdrowie”;
- 17.30 — „Lebensborn” — franc. film dok.;
- 17.55 — Bieg o Puchar STUDIO 2” Służewiec;
- 18.15 — Program rozrywkowy TV węgierskiej;
- 18.40 — Spiewa Klara Katona;
- 18.50 — „Paura, znaczy lek” — reportaż filmowy J. Ambroziewicza;
- 19.30 — Monitor (kol.);
- 20.15 Sport w STUDIO 2;
- 20.25 — „Komisarz Ironside” VI odcinek serialu kryminalny;
- 21.20 — „Gwiazdy w kręgu areny” — franc. program rozrywkowy;
- 22.30 — „W bój dla tylko „staryszkowie” — radz. film fab.;
- 0.05 — Tęczy „SABAT”;
- 0.15 — Faleton na dzień dobry;
- 0.20 — Rozrywka.

STUDIO II

- 15.40 — „Pojedynki” — II runda — (A. Joraszewicz i J. Nowak);
- 16.30 — „Sport i piosenka” (O piosence kibica);
- 16.35 — Finał II etapu Wyścigu Pokoju i Rozrywka: „Gra zespołu SBB” — i piosenki francuskie;
- 17.20 — Bieg na Służewcu i akcja „Spacerkiem po zdrowie”;
- 17.30 — „Lebensborn” — franc. film dok.;
- 17.55 — Bieg o Puchar STUDIO 2” Służewiec;
- 18.15 — Program rozrywkowy TV węgierskiej;
- 18.40 — Spiewa Klara Katona;
- 18.50 — „Paura, znaczy lek” — reportaż filmowy J. Ambroziewicza;
- 19.30 — Monitor (kol.);
- 20.15 Sport w STUDIO 2;
- 20.25 — „Komisarz Ironside” VI odcinek serialu kryminalny;
- 21.20 — „Gwiazdy w kręgu areny” — franc. program rozrywkowy;
- 22.30 — „W bój dla tylko „staryszkowie” — radz. film fab.;
- 0.05 — Tęczy „SABAT”;
- 0.15 — Faleton na dzień dobry;
- 0.20 — Rozrywka.

PROGRAM II

- 13.00 — „Antygona w stodole” — real. — Tamara Słoniewicz;
- 13.25 — I Symfonia Ludwika van Beethovena (kol.);
- 13.55 — „Gra o wszystko” — reportaż Mariusza Waltera;
- 14.15 — „Muzy z Pawłowska” — film prod. TV NRD i ZSR;
- 14.50 — „Pasja Stefana S.”;
- 15.05 — „Gallux show”;
- 16.05 — „Jestem szczęśliwa” — radz. film muzyczny;
- 16.50 — „Godzina 00” — film dok.;
- 17.20 — „Stawka większa niż życie” — odc. XII pt. „Zdrada” i odc. XIII pt. „Bez instrukcji”;
- 19.30 — Monitor (kol.);
- 20.20 — Koncert z Festiwalu Artys-

tycznego Krajów Socjalistycznych — transmisja z Berlina;

21.50 — „24 godziny” (kol.);

22.00 — „Stawka większa niż życie” — film ser. prod. TVP, odc. XIV pt. „Edyta”.

Niedziela 11 V

PROGRAM I

- 7.25 — „TV Kurs Rolniczy”;
- 8.00 — „Przypominamy, radzimy...”;
- 8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
- 8.35 — „Bieg po zdrowie”;
- 8.50 — Wiadomości sportowe (kol.);
- 9.00 — „Teleranek”;
- 10.30 — „Antena”;
- 10.50 — „Winnetou i król nafty” — film fab. prod. jug.-RFN (kol.);
- 12.20 — Dziennik (kol.);
- 12.40 — „Horyzonty” — tyg. publicystyczny (kol.);
- 13.10 — Apel zwycięstwa (kolor);
- 13.55 — „Nie tylko dla pań”;
- 14.30 — Dla dzieci: „Złoty kaczor” bajka Kornelii Dobkiewiczowej. Reż. — Stanisław Zajączkowski;
- 15.00 — Losowanie Toto-Lotka;
- 15.15 — „Piórkiem i węglem”;
- 15.40 — „20 minut z Leo Martinem” — recital piosenkarza jugosl. (kol.);
- 16.05 — Sprawozdawczy magazyn sportowy. W tym: zakończenie III etapu XXVIII Wyścigu Pokoju z Karl-Marx-Stadt;
- 17.35 — „Refleksje obywatelskie”;
- 18.10 — „Tele-Echo” (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Bajka dla dorosłych: „Złoty Molier” — Smiech i łzy” odc. I pt. „Teatr znamiętny” — film prod. TV franc. (kol.);
- 21.20 — Program rozrywkowy;
- 22.40 — Informacyjny magazyn sportowy (kol.).

PROGRAM II

- 13.25 — „Złota nuta” — program estradowy TV NRD (kol.);
- 14.35 — „Ludzie i sprawy”;
- 15.20 — „Z bratnich anten” (kol.);
- 15.50 — Dla młodych widzów — „Przy kominku”;
- 16.50 — Wojskowy Film Dok.;
- 17.20 — „Gdańskie dzwony i kuranty” — program muz.;
- 17.45 — „Świat — Obyczaje — Polityka”;
- 18.15 — „Stawka większa niż życie” — film ser. prod. TVP, odc. XV pt. „Obiecenie”. Reż. Andrzej Konic;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Spiewa Renata Scotto” — program TV węgierskiej (kol.);
- 20.45 — Scena Monodram — Kornel Filipowicz: „Biała Ręka” — wystąpi Mariusz Dmochowski;
- 21.10 — „Nasi kochani bliźni” — odc. I — film ser. prod. NRD pt. „Przygody sublokatora” (kol.).

Poniedziałek 12. V

PROGRAM I

- 15.15 — NURT — Pedagogika — Wychowawcze funkcje społecznej rodziny. Instytucje opiekuńczo-wychowawcze”;
- 16.30 — Dziennik (kol.);
- 16.40 — „Zwierzyniec” (kol.);
- 17.30 — „Echo stadionu”;
- 17.55 — Wieczór Poznania i „Teleskop”;
- 18.45 — „Świadkowie” — program publ. (kol.);
- 19.15 — Reklama;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Teatr: Julian Kawałek — „Toporny”. Adaptacja i reżyseria — Grzegorz Królikiewicz;
- 21.40 — „Pegaz” (kol.);
- 22.25 — Dziennik (kol.);
- 22.40 — „Oferty”.

PROGRAM II

- 17.15 — „Program II proponuje”;
- 17.25 — „Most” — odc. III program pop. nauk.;
- 17.55 — „Spotkanie” — progr. filmowy (kol.);
- 18.20 — „Stawka większa niż życie” — odc. XVI pt. „Akcja liść dębu” — film ser. prod. TVP;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Sport u sąsiadów (kol.);
- 21.20 — Film animowany: „Przygody Gerwazego” — prod. rum. (kol.);
- 21.30 — „24 godziny” (kol.);
- 21.40 — „Ekran i życie” — program publ.;
- 22.45 — „NURT” — pedagogika.

Wtorek 13. V

PROGRAM I

- 10.30 — „Życie Moliera — Smiech i łzy” — odc. I pt. „Teatr znamiętny” — film ser. prod. TV franc. (kol.);
- 16.20 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — XXVIII Wyścig Pokoju Berlin — Praga — Warszawa, IV etap;
- 17.20 — Dla dzieci — „Baśnie mojego dzieciństwa”. Janusz Grabiański — H. Ch. Andersen — „Brzydkie kaczątko”;
- 17.30 — „Spotkanie z Wielkopolską”;
- 18.10 — „Przypominamy, radzimy...”;
- 18.15 — „Studio TV Młodych”;
- 18.30 — „Sesam”;
- 19.20 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Siergiej Bondarczuk w filmie „Takie wysokie góry” (kol.);
- 21.35 — Kronika Wyścigu Pokoju;
- 21.45 — „Świat i Polska” (kol.);
- 22.30 — Dziennik (kol.);
- 22.45 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

- 16.35 — Język angielski — lekcja 28 — kurs I stopnia;
- 17.05 — Dla młodszych — „Tyko dla zastępców”;
- 17.40 — „180 000 km przygód” — odc. IV pt. „Oko w oko z dżunglą” (kol.);

18.20 — „Stawka większa niż życie” — odc. XVII pt. „Spotkanie” — film ser. prod. TVP;

19.30 — Dziennik (kol.);

20.20 — „Najważniejszy dzień w moim życiu” — program publ. kult. (kol.);

21.05 — „Oj, Dolly, Dolly” (kol.);

21.40 — „24 godziny” (kol.);

21.50 — Teatr Sensacji: Andrzej W. Pastuszek „Zegnam Pana Mr. Kowalski” — Reż. Antoni Halor i Józef Gębski;

22.45 — Język niemiecki — lekcja 27, kurs podst.

Środa 14. V

PROGRAM I

- 7.30 — „W drodze do nowego”;
- 8.00 — Siergiej Bondarczuk w filmie „Takie wysokie góry” (kol.);
- 15.50 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki — „Odej mowanie liczb i jego związek z dodawaniem” cz. II;
- 16.30 — Dziennik (kol.);
- 16.40 — Losowanie Małego Lotka;
- 16.55 — XXVIII Wyścig Pokoju Berlin — Praga — Warszawa, V etap Hradec — Kralove;
- 17.40 — Dla młodych widzów — „Szperacz”;
- 18.10 — „Teleskop”;
- 18.30 — „Układ Warszawski gwarantem bezpieczeństwa i pokoju” (kol.);
- 19.10 — „Informacje — Towary — Propozycje”;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.15 — Transmisja z meczu finałowego Pucharu Zdobywców Pucharu w piłce nożnej Dynama (Kijów) — Ferencvaros (Budapeszt) W przerwie kronika Wyścigu Pokoju;
- 22.05 — II Targi Estradowe — wieczór I;
- 22.50 — Dziennik (kol.);
- 23.05 — Wiadomości sportowe — (kol.);

PROGRAM II

- 17.05 — Język francuski — lekcja 41, cz. II, kurs II stopnia;
- 17.35 — Wiedza i film — „Architektura: Gołuchów”. „Rogalin” (kol.);
- 18.20 — „Stawka większa niż życie” — odcinek XVIII pt. „Poszukiwany Gruppenfuhrer Wolf” — film ser. prod. TVP;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Anonim w sprawie królewnej” — film fab. prod. CSRS;
- 21.30 — „24 godziny” (kol.);
- 22.00 — Język angielski — lekcja 28, kurs podstawowy;
- 22.30 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki — (powt. z pr. I).

Czwartek 15. V

PROGRAM I

- 7.55 — TV Kurs Informatyki — Automatyzacja obliczeń — cz. I — „Optimalizacja obliczeń”;
- 8.30 — „Anonim w sprawie królewnej” — film fab. prod. CSRS;
- 15.30 — Dziennik (kol.);
- 16.40 — XXVIII Wyścig Pokoju — VI etap (Olomuniec);
- 17.25 — „Ekran z bratkiem”;
- 19.20 — „Panorama Lubuska”;
- 19.40 — „Przypominamy, radzimy...”;
- 19.45 — „Spotkanie z medycyną” — program publ. pt. „Znachorzy i inni” (kol.);
- 19.50 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Z serii: „Columbo” film prod. USA, odc. pt. „Trzecia kula” (kol.);
- 21.35 — Kronika Wyścigu Pokoju;
- 21.45 — „Czym żyje świat?”;
- 22.15 — Twarze Teatru — Wojciech Pszonak;
- 22.55 — Dziennik (kol.);
- 23.10 — Wiadomości sportowe;

PROGRAM II

- 17.20 — Język rosyjski — lekcja 29, kurs I stopnia;
- 17.40 — Z cyklu: „Ludzie nauki” — prof. Wanda Stejslika-Mydlarska;
- 18.10 — Dla młodzieży — „Muzyczny mecz”;
- 19 — „Kaleidoskop sportowy” (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Aud. coś to za hece!” — reż. Halina Gryglaszewska;
- 21.15 — „24 godziny” (kol.);
- 21.35 — Klub filmowy — „U schyłku dnia” franc. film fab.;
- 23.15 — Język francuski — lekcja 41, cz. II — kurs II stopnia.

Piątek 16. V

PROGRAM I

- 9.35 — Z serii: „Columbo” — film prod. USA pt. „Trzecia kula” (kol.);
- 15.50 — NURT — Pedagogika — „Nauczanie programowane. Wykład doc. dr. Krzysztofa Kruszyńskiego”;
- 16.30 — Dziennik (kol.);
- 16.50 — XXVIII Wyścig Pokoju Berlin — Praga — Warszawa VII etap (Trzyńciec);
- 17.30 — „Pora na Telesfora”;
- 18.05 — Dla młodzieży — „Pomysł na lato” (kol.);
- 18.25 — „Teleskop”;
- 18.45 — „Fakty, opinie, hipotezy”;
- 19.15 — Reklama;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Z cyklu: „Zaspiewajmy to jeszcze raz” — „Na zegarze”;
- 20.45 — „Panorama” (kol.);
- 21.25 — Kronika Wyścigu Pokoju;
- 21.35 — „Czterdziestolatek” — film ser. prod. TVP, odc. 1 pt. „Toast, czyli bliżej niż dalej” (kol.);
- 22.20 — Dziennik (kol.);
- 22.35 — Wiadomości sportowe (kol.).

PROGRAM II

- 16.35 — Język niemiecki — lekcja 28 — kurs podstawowy;
- 17 — TV Kurs Informatyki — Au-

tomatyzacja obliczeń „Optimalizacja obliczeń”;

18 — „Daleka wyspa” jap. film dok. (kol.);

18.25 — „Budapeszt proponuje program rozrywkowy TV węgierskiej”;

19 — „Szczyt zdrowia”;

19.30 — Dziennik (kol.);

20.20 — „Narwaniec” — film fab. prod. CSRS (kol.);

21.30 — „24 godziny” (kol.);

21.40 — Język rosyjski — lekcja 29, kurs I stopnia;

22.10 — NURT — Pedagogika — (powt. z pr. I).

Sobota 17. V

PROGRAM I

- 10.35 — „Narwaniec” — film fab. prod. TV CSRS;
- 14.55 — „Redakcja Szkolna zapowiada”;
- 15.05 — „Program I proponuje”;
- 15.20 — Film krótkometrażowy;
- 15.40 — „TV Informator Wydawniczy”;
- 16 — Dziennik (kol.);
- 16.10 — Dla dzieci — „Sobótka”;
- 16.35 — Z serii: „Brazylia nielenna” — odc. V pt. „Zaczęło się od kauczuku” (kol.);
- 17 — „Studio Muzyczne TV Młodych”;
- 17.45 — „Na wielkim i małym ekranie” (kol.);
- 18.05 — „Przyjać czy odrzucić” — „Człowiek człowiekowi” (kol.);
- 19.20 — Monitor (kol.);
- 20.20 — „Król humoru” — ang. film fab. (kol.);
- 21.45 — Z cyklu: „Różne Montreux” — program rozr. (kol.);
- 22.15 — Dziennik (kol.);
- 22.35 — Informacyjny magazyn sportowy i kronika Wyścigu Pokoju (kol.);
- 22.55 — Kabaret Starszych Pań — „Kwitające szczyble”.

PROGRAM II

- 17 — „Przed ekranem” — program publ.-kult. (kol.);
- 17.30 — „Ułubieni artyści. Ułubione melodie” — program TV rosyjskiej;
- 18 — Polski film dok. W programie filmy: „Ich miasto” i „Doktorant”;
- 18.45 — „Ludzie i zwierzęta” — film dok. prod. ZSR;
- 19.30 — Monitor (kol.);
- 20.20 — „Obejrzyjmy to jeszcze raz”;
- 21.50 — Wieczór autorski Janusza Przymanowskiego (kol.);
- 23.20 — „24 godziny” (kol.).

Niedziela 18. V

PROGRAM I

- 7.15 — „TV Kurs Rolniczy”;
- 7.50 — „Przypominamy, radzimy”;
- 8 — „Alarm” — przeciwpożarowy trwa”;
- 8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
- 8.35 — „Bieg po zdrowie”;
- 8.50 — „Wiadomości sportowe (kol.);
- 9 — „Teleranek”;
- 10.15 — „Antena”;
- 10.35 — „Turecka włócznia” — film prod. węg. (kol.);
- 12.05 — „Dziennik” (kol.);
- 12.25 — „Horyzonty”;
- 12.35 — Studio Muzyki Rozrywki — nr 28;
- 13.25 — Klub Sześciu Kontynentów — „10 lat w dżungli”;
- 14.05 — Dla dzieci: „Co to jest” — konkurs zabawa;
- 14.45 — „Nie tylko dla pań”;
- 15.10 — Losowanie Toto-Lotka;
- 15.25 — „Ambasador Kultury Polskiej” — program publ.-kult. (kol.);
- 16.15 — XXVIII Wyścig Pokoju Berlin — Praga — Warszawa — VIII etap;
- 17.05 — Lektury „Pegaza”;
- 17.20 — „Refleksje obywatelskie”;
- 17.35 — Sprawozdawczy magazyn sportowy (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Bajka dla dorosłych — „Eliksir młodości”;
- 20.25 — „Życie Moliera” — „Smiech i łzy” — film prod. TV francuskiej — odc. II — pt. „Narodzin farsy” (kol.);
- 21.20 — „Połednynek” — III runda;
- 22.10 — Informacyjny magazyn sportowy.

PROGRAM II

- 14.15 — Z cyklu — „Gospodarności i ja”;
- 14.30 — „Winobranioły korowód” — reportaż filmowy z Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego w Zielonej Górze (kol.);
- 15 — „Szkice wielkomielskie (kol.);
- 15.30 — „Berliński koncert Henryka Szerynga” — program TV NRD;
- 16.30 — Dla młodych widzów — „Ekran przyjaźni”;
- 17.10 — „Bitwy — kampanie — dowódcy”;
- 17.40 — „Świat, obyczaje, polityka”;
- 18.10 — Z serii — „Nasi kochani bliźni” — film prod. NRD — odc. II pt. „Urodzeni w niedzielę” (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „II Polskie Targi Estradowe” — Wieczór II — reż. Jerzy Woźniak;
- 21.05 — „Wieczory krakowskie”;
- 21.55 — „Sublokator” — polski film fab.

CODZIENNE w programie I i 2: Dobranoc — 19.20 oraz w programie I i 2 TV Technika Rolnicza w niedzielę — o godz. 6.25, w poniedziałek — o godz. 12.45 we wtorek, czwartek i sobotę — o godz. 6.30 i 13.45, w środę i piątek — o godz. 6.30 i 12.45, Politechnika — w środę i piątek — o godz. 14.40. (b)



W „ŻOLNIERZU POLSKIM”: artykuł członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza pt. „Zwycięstwa czasu wojny i czasu pokoju”. — Z perspektywy trzydziestu lat od dnia zwycięstwa — czytamy — wyraźnie widzimy, jak wspaniałe nasze osiągnięcia, wciąż pomnażane, coraz mocniej wrastają w polski krajobraz i w ludzką świadomość. Miliony ton stali i betonu zaś, który zużyliśmy, wznosząc gmachy socjalistycznej Ojczyzny, to nowy pomnik zwycięstwa odniesionego na ziemi między Bugiem i Odrą, między Tatrami i Bałtykiem. Pomnik tamtych — z frontu wojny, i tych — z frontu pracy. — Bieżące wydanie tego tygodnika ukazało się w podwójnej objętości (48 stron) i przynosi bardzo wiele interesujących materiałów ilustracyjnych i publicystycznych, związanych z Dniem Zwycięstwa.

W „PERSPEKTYWACH”: Czesław Podgórski w 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem dokonuje bilansu najkrwawszej w dziejach wojny, rozpetanej przez hitlerowskie

PRAWDA JEST JEDNA

Wydaje się, że nie może być żadnych wątpliwości co do tego, kto wniósł największy udział w rozgromieniu hitlerowskich Niemiec. Zachowały się dokumenty hitlerowskiego dowództwa o stratach Wehrmachtu. Według nich na każdych 100 żołnierzy, którzy zginęli podczas II wojny światowej, 85 poniosło śmierć na radziecko-niemieckim froncie.

Na tym samym froncie hitlerowcy stracili 3/4 swoich samolotów, ogromną część czołgów i artylerii.

Wydaje się, że nie może być żadnych wątpliwości co do tego, kto wniósł największy udział w rozgromieniu hitlerowskich Niemiec. Zachowały się dokumenty hitlerowskiego dowództwa o stratach Wehrmachtu. Według nich na każdych 100 żołnierzy, którzy zginęli podczas II wojny światowej, 85 poniosło śmierć na radziecko-niemieckim froncie.

Na tym samym froncie hitlerowcy stracili 3/4 swoich samolotów, ogromną część czołgów i artylerii.

Na tym samym froncie hitlerowcy stracili 3/4 swoich samolotów, ogromną część czołgów i artylerii.

Na tym samym froncie hitlerowcy stracili 3/4 swoich samolotów, ogromną część czołgów i artylerii.

Wydaje się, że nie może być żadnych wątpliwości co do tego, kto wniósł największy udział w rozgromieniu hitlerowskich Niemiec. Zachowały się dokumenty hitlerowskiego dowództwa o stratach Wehrmachtu. Według nich na każdych 100 żołnierzy, którzy zginęli podczas II wojny światowej, 85 poniosło śmierć na radziecko-niemieckim froncie.

Na tym samym froncie hitlerowcy stracili 3/4 swoich samolotów, ogromną część czołgów i artylerii.

Na tym samym froncie hitlerowcy stracili 3/4 swoich samolotów, ogromną część czołgów i artylerii.

Na tym samym froncie hitlerowcy stracili 3/4 swoich samolotów, ogromną część czołgów i artylerii.



Walki frontowe pod Woroneżem.
Fot. — Archiwum

W pracach wielu zachodnich historyków, mimo tych faktów, często walki na radziecko-niemieckim froncie są tuszowane, ba, nawet przemilczane.

Charakterystyczny jest pod tym względem „Światowy almanach i książka faktów z 1975 r.”, znane powszechnie amerykańskie źródło wydawnictwo rozsyłane przez ambasadę USA w różnych krajach.

W rozdziale poświęconym głównym wydarzeniom wojny almanach poświęca im 249 wierszy. Z tego walkom na froncie radziecko-niemieckim zaledwie 8 wierszy. Zacytujemy je w całości, aby pokazać, jak nieobiektywnie i tendencyjnie podawane są wydarzenia na wschodnim froncie.

„Niemcy napadły na ZSRR 22 czerwca 1941 r. zajmując Minsk, Smoleńsk, Kijów, Charków, Orzeł, oblężony został Leningrad. W sierpniu 1942 r. prowadzili (Niemcy) straszliwe walki w ruinach Stalingradu przesuwając front aż do Kaukazu. W listopadzie 1942 r. posuwano się Niemców zmieniło kierunek. Rosjanie okrążyli Stalingrad i hitlerowska armia poddała się 31 stycznia 1943 r. W lutym 1945 r. armia rosyjska dotarła do brzegów Odry”.

Jak z tego wynika, oprócz stalingradzkiej bitwy nie wymieniono żadnej. Wojska radzieckie, jeśli wierzyć almanachowi, zakończyły wojnę nad brzegami Odry. Autorzy almanachu nie wiedzą chyba o tym, że wojska radzieckie zajęły Berlin. Być może sądzą, że Berlin nigdy nie został zdobyty. Almanach nie wspomina o tym, ilu żołnierzy stracił Wehrmacht na wschodnim froncie. Znaleźli jednak autorzy tej publikacji wiele miejsca na wyszczególnienie bitew, które toczyły anglo-amerykańskie siły zbrojne, podając ich liczebność, straty, nieprzyjaciela itd.

W przededniu 30-lecia zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem warto jest przypomnieć główne bitwy, jakie stoczyła armia radziecka, ich rozmiary i znaczenie.

Bitwa pod Moskwą: 30 września 1941 — 20 kwietnia 1942.

Ze strony niemieckiej brało w niej udział milion ludzi (77 dywizji), 1700 czołgów, 950 samolotów. Ze strony radzieckiej — 800 000 ludzi, 780 czołgów, 545 samolotów. W radzieckiej kontrofensywie uczestniczyło 760 samolotów.

W bitwie tej Niemcy stracili 900 000 żołnierzy. W końcu marca 1942 r. Wehrmacht dysponował zaledwie 4 zdolnymi do walki czołgami z każdej setki czołgów, które przekroczyły radziecką granicę.

Po raz pierwszy w dziejach II wojny światowej wojska hitlerowskie poniosły dotkliwą

go armii na froncie wschodnim. W tym została okrążona i rozgromiona 330-tysięczna armia Paulusa. Hitlerowcy stracili około 3500 czołgów i 3000 samolotów.

Szef generalny sztabu wojsk lądowych hitlerowskich Niemiec — Zeitzler — podkreślił: „Bitwa stalingradzka... stała się punktem zwrotnym całej wojny”. Marszałek G. Żukow: „Zwycięstwo naszych wojsk pod Stalingradem oznaczało początek zasadniczego przełomu w wojnie”.

Bitwa pod Kurskiem: 5 lipca — 23 sierpnia 1943 r.

Była to rozprawcza próba hitlerowców zrewanżowania się za klęskę pod Stalingradem.

Z obu stron wprowadzono do walki 4 miliony ludzi, 13 000 czołgów i około 12 000 samolotów.

Podczas walk miała miejsce największa czołgowa bitwa II wojny światowej. Pod Prochorówką doszło do starcia 1500 czołgów.

Podczas 50-dniowej bitwy Niemcy zostali rozbici. Stracili 500 000 żołnierzy, około 1500 czołgów i ponad 3700 samolotów. Rozbity został hitlerowski mit, jakoby „generał lato” był zawsze po ich stronie.

Po bitwie pod Kurskiem do wództwo hitlerowskie zmuszone zostało do zaniechania ofensywnej strategii. Inicjatywa przeszła całkowicie w ręce wojsk radzieckich.

Operacja białoruska: 23 czerwca — 29 sierpnia 1944 r.

Z obu stron brało w niej u-

Mauzoleum Bohaterów Stalingradu. Wybudowano je na kurhanie Mamaja, dla upamiętnienia krwawych walk i bohaterstwa obrońców miasta nad Wolgą.

CAF — APN

Wojska radzieckie znalazły się na najkrótszej drodze w kierunku Berlina.

Operacja berlińska: 16 kwietnia — 8 maja 1945 r.

Berlina broniło milionowe zgromadzenie wojsk hitlerowskich, 1500 czołgów i 3300 samolotów. Wojska radzieckie liczyły 2,5 miliona ludzi, 6250 czołgów i 7500 samolotów.

W wyniku tej olbrzymiej bitwy zostały rozbite 93 dywizje przeciwnika, wzięto do niewoli 480 000 jeńców. Wojna zakończyła się w tym miejscu, w którym się rozpoczęła.

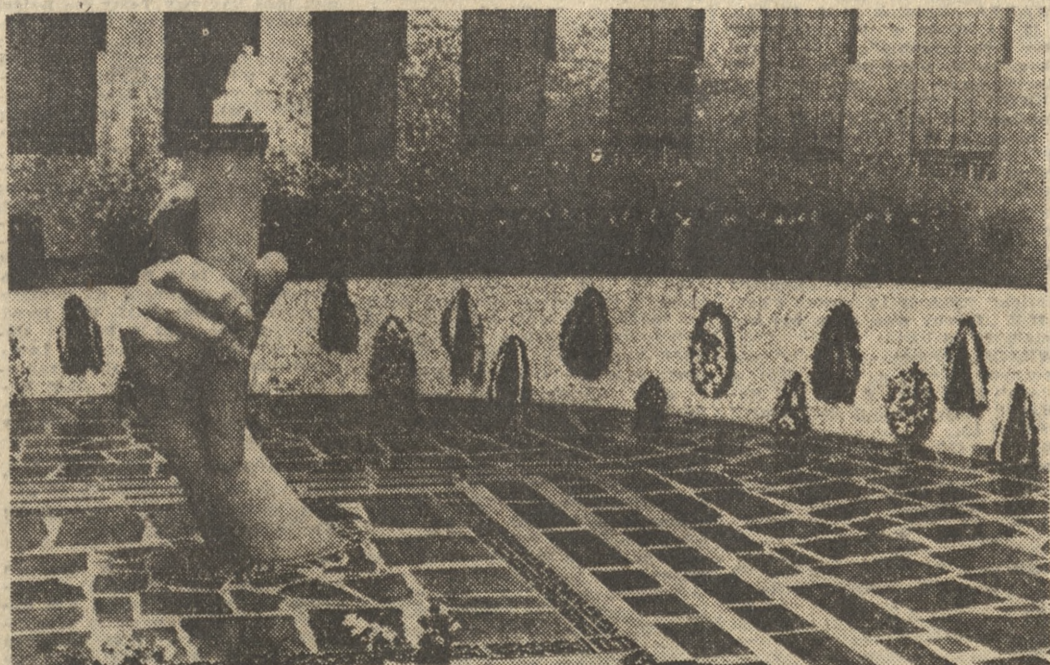
5 wymienionych powyżej bitew, to bardzo niepełna lista wkładu wojsk radzieckich w dzieło rozbicia wspólnego wroga.

„Radziecko-niemiecki front był głównym frontem II wojny światowej. Świadcząc o tym wszystkie wskaźniki — pisał niedawno marszałek Andrzej Greczko, minister obrony ZSRR — rozmach przestrzeni, wielkość sił zrzuconych do walki przez obie strony, napięcie i okres trwania działań wojennych, wreszcie wyniki walki”.

Mówiąc o decydującym wkładzie ZSRR w dzieło rozgromienia faszyzmu, szanujemy walkę i działania wojenne prowadzone przez narody USA, Anglii, Francji, Kanady, bohaterstwo żołnierzy wojsk polskich i czechosłowackich, męstwo żołnierzy ruchu oporu, partyzantów i patriotów wszystkich krajów okupowanych przez fa-

Takie są fakty, jeśli nie pomijać ich milczeniem.

NIKOLAJ JEFIMOW



o Szczecinie najwcześniej przybyli poznaniacy. 30 lat temu oni organizowali polską administrację, oni rozpoczęli zasiedlanie spustoszonego miasta nad Odrą. Dwa dni po zlikwidowaniu przez jednostki radzieckie ostatnich gniazd hitlerowskiego oporu, a więc 28 kwietnia 1945 roku, we wczesnych godzinach popołudniowych, przez wyludnione ulice szczecińskie przejechał stary, mocno już sfałgowany osobowy „Fiat”. Przybywali nim do Szczecina przedstawiciele polskiej władzy administracyjnej. Początki tej ekspedycji znajdujemy w Poznaniu, jeszcze przed wyzwoleniem Ziemi Zachodnich.

14 marca 1945 roku „Głos Wielkopolski” zamieścił informację, że Polski Związek Zachodni w Poznaniu przygotowuje się do zasiedlania Ziemi Odzyskanych. Równolegle pełnomocnik Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów na województwo poznańskie — Stanisław Szenic gorąco zachęcał przypadkowo nawet spotykanych znajomych do wyjazdu na zachód, nad Odrę. A działało się to jeszcze wtedy, gdy toczyły się zacięte walki o Wał Pomorski. Mimo to, wielu poznaniaków bez ociągania odpowiedziało na apel. Posypały się deklaracje na wyjazd. Oczekiwano tylko odpowiedniego momentu, gdy nadejdą wieści o wyzwoleniu zachodnich terenów.

5 kwietnia, także w „Głosie Wielkopolskim” ukazał się kolejny apel. Dotyczył on oficjalnego już werbunku do organizowanych w Poznaniu technicznych grup operacyjnych dla Ziemi Zachodnich. Trzon pierwszej szczecińskiej grupy tworzyli wówczas delegat Biura Odbudowy i Planowania przy Prezydium Rady Ministrów na rejon Pomorza Zachodniego — inż. Piotr Zaremba, Irena Waliszewska-Pogonowska, inż. Sobociński i Czesław Jaks. Grupa przeprowadzała werbunek w gmachu przy narożniku ulic Dąbrowskiego i Mickiewicza (dzisiejsze ZUS). Zachowywali się dokumenty, na których figurują nazwiska pierwszych ochotników do zasiedlania nadodrzańskich terenów: Edmund Szafrański, Zbigniew Okoniewski, Władysław Jakubowski, Lucjan Cieśliewicz, Florian Rychlicki, Kazimierz Grzeszkowiak, Henryk Kawecki i wielu, wielu innych. W tym samym czasie ekipę propagandową orga-

4 maja, o godz. 8 do siedziby polskiej administracji dotarła mała grupa dziennikarzy: Henryk Sikorski z „Polpressu” (dzisiejszego PAP-u), Jan Gajewski ze Spółdzielni „Czytelnik” oraz Edward Sulatycki i Ignacy Podaszewski. Przekazali oni prezydentowi miasta wiadomość, iż za nimi, w kilku grupach, po dachu transport samochodowy z kilkuset osadnikami z Poznania i Wielkopolski, a drugi podobnie liczny wyruszył z poznańskiego dworca kolejowego. Wśród osadników byli robotnicy i rzemieślnicy, urzędnicy i kupcy, rolnicy i ogrodnicy, inżynierowie i technicy. Niemal wszyscy z Wielkopolski bądź jej stolicy. Pierwszą z tych grup przyprowadził — już 4 maja — red. Czesław

Poznaniacy byli pierwsi

nizował por. Józef Pawłowski, naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy, redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego”.

I wreszcie 27 kwietnia z Poznania wyruszył przez Piłę i Stargardów wysłany „Fiat”. Z nominacją na tymczasowego prezydenta Szczecinajechał nim wychowawca poznańskiego Liceum im. Karola Marcinkowskiego — inż. Piotr Zaremba. Towarzyszyli mu m. in. inż. Franciszek Jamroz i kapitan Wiktor Jaśkiewicz. Do Szczecina dotarli następnego dnia. Zastali miasto wyludnione ze zniszczonymi (wszystkimi) mostami, ogolone z podstawowych urządzeń, sprzętu i mebli. Z ponad 300 tysięcy mieszkańców, w Szczecinie pozostało około 6 tysięcy Niemców.

Właściwy dzień pracy polskiej administracji rozpoczął się 30 kwietnia. Na gmachu Pełnomocnika Rządu Rzeczypospolitej przy Wałach Chrobrego pojawiła się białoczerwona flaga, symbol objęcia miasta w polskie władanie. Tego samego dnia z Piły przybyło 14 milicjantów. Każdy zaś następnego dnia dostarczał nowych osiedleńców.

4 maja, o godz. 8 do siedziby polskiej administracji dotarła mała grupa dziennikarzy: Henryk Sikorski z „Polpressu” (dzisiejszego PAP-u), Jan Gajewski ze Spółdzielni „Czytelnik” oraz Edward Sulatycki i Ignacy Podaszewski. Przekazali oni prezydentowi miasta wiadomość, iż za nimi, w kilku grupach, po dachu transport samochodowy z kilkuset osadnikami z Poznania i Wielkopolski, a drugi podobnie liczny wyruszył z poznańskiego dworca kolejowego. Wśród osadników byli robotnicy i rzemieślnicy, urzędnicy i kupcy, rolnicy i ogrodnicy, inżynierowie i technicy. Niemal wszyscy z Wielkopolski bądź jej stolicy. Pierwszą z tych grup przyprowadził — już 4 maja — red. Czesław

Brzóska dziennikarz „Głosu Wielkopolskiego”, sekretarz Polskiego Związku Zachodniego i członek Nadzwyczajnego Komisariatu Migracyjnego w Poznaniu.

Inż. Piotr Zaremba, dziś profesor Politechniki Szczecińskiej w swoich wspomnieniach wy mienia wiele nazwisk ludzi, przybyłych tymi pierwszymi transportami z Poznania. Ludzi, którzy dali początek nowemu życiu Szczecina m. in. inż. Henryka Sypniewskiego, który uruchamiał najważniejsze miejskie urządzenia komunalne, Ta deusza Reinera i Stanisława Czyżę — sekretarzy PPR, Wacława Mosiężnego — drukarza i członka Egzekutywy Komitetu Okręgowego PPR, Stanisława Pagowskiego — pułkownika pożarnictwa, mgr. Kazimierza Flataua — kierownika grupy pracowników Uniwersytetu Poznańskiego, mgr. Krzyżanika — b. dyrektora Targów Pożnańskich, Franciszka Mikę — który uruchamiał pocztę, Bruno Taydela — naczelnika wydziału szkolnego, Jana Dziędęca, Jana Jończyka i Józefę Łuznego — ofiarnych kolejarzy, rzeźników Bożka i Kutelskiego, mierników Piasnego i Wałszyka, Janinę i Barbarę Nalewajko (prowadziły pierwszą w Szczecinie stołówkę), księdza Floriana Berlika, organizatora Daszewskiego, mgr. Jarosława Sobieszczańskiego, Władysława Kotowskiego, Władysława Ratajczaka, Witolda Duniłłowicza, Władysława Madurowicza, cukiernika Mariana Kamińskiego.

Pierwszą gazetę dla Szczecina drukowano w Poznaniu. Był to „Głos Nadodrzański”, którego pierwszy numer ukazał się z datą 16 maja 1945 r. Wydrukowano w Poznaniu 6 numerów, ostatni 15 lipca — z okazji obchodu rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Natomiast — także przy współudziale poznańskiego środowiska dziennikarskiego i drukarskiego — pierwsza gazeta w pełni już szczecińska stała się „Wiadomości Szczecińskie”. Egzemplarze oznaczone nr 1 ukazały się z datą 9 lipca 1945 r. Jednym z jej autorów był Zygmunt Jabłkowski, późniejszy pracownik redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. Ogółem wydano prawie 40 numerów „Wiadomości Szczecińskich”, po czym paleczonek wydawniczą przejął „Kurier Szczeciński”. Zapoczątkował on swoją działalność 7 października 1945 r. W starych zsywkach tego dziennika (dziś popołudniówka) znaleźć można nazwisko Tadeusza Pasikowskiego, pisującego wówczas także dla „Kuriera”. Później Tadeusz Pasikowski wiele lat pracował w „Głosie Wielkopolskim” (obecnie w „Gazecie Pożnańskiej”).

Najmocniej ze Szczecinem związało się jednakże dwóch dziennikarzy, którzy w 1945 r. opuścili Poznań. Byli to red. Mieczysław Halski (przez krótki okres także redaktor na czele „Głosu”) i Jarosław Kaniasty b. sekretarz redakcji „GW”. Pierwszy z nich wkrótce został naczelnym redaktorem „Kuriera Szczecińskiego”.

Nie było dziedzin, w której nie znaleźlibyśmy ludzi, wywodzących się z pierwszych poznańskich grup osadniczych. Dotyczy to także środowiska naukowego. Warto wspomnieć, że rektorem pierwszej szczecińskiej uczelni — Akademii Handlowej był w początkowym okresie jej rozwoju prof. dr Józef Górski. Na wykłady dojeżdżał z Poznania m. in. profesorowie Florian Barciński, Bolesław Kuryłowicz i Leon Babiniński. Ostatni z nich przeniósł się później na stałe do Szczecina i pozostał mu wierny do końca swych dni.

JANUSZ MARCISZEWSKI

*) Piotr Zaremba — „Pierwszy szczeciński rok” i „Szczecińskie lata 1945-1948” — Wydawnictwo Pożnańskie.

STRONA

GŁOS — 9/10/11 V 1975

Włosi zwycięzcami prologu WP

PTF (Paderewskiego 7) — I
krok w fotografii artystycznej! —
codziennie g. 10-12, niedz. i święt.

Cyrkowe emocje

Światła gasną. Tylko wąska smuga reflektora skierowana na orkiestrę. Podium umieszczonego nad wejściem na arenę rozlegają się dźwięki skoczego marsza... Proszę państwa, mam przyjemność przedstawić nasz międzynarodowy zespół. Całe pomieszczenie ogarnia oślepiająca w pierwszej chwili jasność. W takt kolejnej melodii defilują barwnie ubrani artyści. Doskonale zbudowani — muskularni, uśmiechnięci. Krótka parada i rozpoczyna się spektakl.

Maczugi — najpierw kilka, później kilkanaście — wprawione w ruch przez duet żon-glerów, krążą postruszone w powietrzu i z rąk do rąk.

Błyskawiczna zmiana scen-nerii i na arenie para trefse-rów wraz z trzema char-aktami rosyjskimi; po nich pudle, pincetki; czworono-gi popisują się skokami, układa-mi choreograficznymi.

„Cyrk przyjechał — raduje się całe miasto...” — słowa pio-senki Karel Gotta pobrzmie-wają może nieco przesadnie w odniesieniu do Poznania, lecz co w tym jest! Cyrk przyspa-ża zawsze dużo radości. Zwa-żając na najmłodszym. Nie spo-doba się więc dziwić, iż pod bre-

zentową kopułą „Trampa” przy ul. Mostowej — który w so-botę wystąpił w naszym mie-ście z premierowym spekta-klem — u boku rodziców, tak wiele dzieci.

Program z udziałem arty-stów z NRD, Czechosłowacji, Rumunii i oczywiście Polski — choć nie wolny od mniej atrak-cyjnych, bądź powszechnie zna-nych numerów, może się podobać; szczególnie zaś: występy napowietrznych gimnastyków i linoskoczka w spódnicy, mu-zykalnych ekscentryków (czwo-rogu multiinstrumentalistów, w tym jeden humorystyczny akro-bata), tresury niedźwiedzi (jeżdżą m. in. na skuterze) i ku-cyków.

Punktem wszakże kulmina-cyjnym jest mroźna krew w żyłach tresura sześciu lwic oraz wspólna — lwa i... ba-wołu! (jak głosi konferansjer — to pierwszy tego typu ma-riusz w Europie). Nie brak i „żelaznych” pozycji: iluzji, gro-teski akrobatycznej, no i — rzecz jasna — kłownów.

W sumie „Tramp” będący cyrkiem, jeśli tak można okre-ślić, kameralnym, dostarcza 120 minut sympatycznej rozrywki. „To jest fajna rzecz” — podsu-mował przedstawienie mój 10-letni krewniak. (wig)

Przyczynek

Memento mori...

Jest raczej pewne, że każdy z nas znajdzie w końcu jakiś zacinny, choć ciasny kącik, nad któ-rym rośnie trawa i kwiatki. Są wszakże tacy, którzy nie lubią, aby im o tym przy-pominano. Do nich należy jeden z moich znajomych. Oto pierwsze dwie — tylko! — cyfry numeru jego te-lefonu są identyczne z nu-merem cmentarza na Jun-i-kowie: 67-37-27.

Telefony w rodzaju: „Kie-dy można obejrzeć zwłoki?” lub „Czy przysłano już trumny?” — weszły nieja-ko na stałe do codziennego programu odbywanych przez owego abonenta roz-mów.

Pytania te nie mają — wbrew pozorom — charak-teru „telefonicznych kawa-łów”. Niemniej zaskoczeni i zażenowani są sami roz-mówcy. Są to po prostu nie-porozumienia, które zwykło się określać krótkim: cen-trala źle łączy. Jesteśmy zatem przekonani, że Urząd Telefonów Miejskowych sprawnie — jak zwykle — zlikwiduje „pogrzebowy punkt informacyjny”, mie-szczący się w mieszkaniu swego abonenta. (res)

Turyści na start!

Tym razem w ramach II Koniańskiego Rajdu Młodzieży Szkolnej. Odbędzie się on 1 czerwca, a na metę imprezy wyznaczono Kazimierz Bisku-pi.

Organizatorzy przygotowali cztery trasy piesze oraz kolar-skie i motorowe. 1 czerwca na mecie odbędzie się szereg konkursów i rozmaitych po-kazów artystycznych.

Zgłoszenia na rajd przyjmu-ją do 15 bm. Harcerski Klub Turystyczny przy Technikum Mechaniczno — Elektrycznym, 62-510 Konin, al. 1 Maja 22. (c)

Odnaczenia

dla kombatanów

Z okazji Dnia Zwycięstwa na okolicznościowym zebraniu spotkali się kombatanzi — członkowie Dzielnicowego Od-działu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację na Nowym Mieście. Podczas aka-demii, która odbyła się w Szkole Podstawowej nr 14 na Osiedlu Piastowskim, 16 kom-batanów udekorowanych zo-stało Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski.

Dodatkowe pociągi

W czasie trzech dni wolnych od pracy kursować będą dodatkowe pociągi podmiejskie z Poznania do: Osowej Góry, Pobiedzisk, Grodziska i Rokietnicy. Do Osowej Góry dojeżdżają z Poznania Główne-go o godz. 10.25 i 12.18; powrót z Osowej Góry do Poznania — o 11.03 i 13.05. Do Pobiedzisk: z Poz-nania Głównego o 10.56, a powrót o 10.54. Dodatkowy pociąg do Grodziska — 13.01; powrót — 14.35 i pociąg do Rokietnicy o 16.55; po-wrót z Rokietnicy do Poznania — 18.36. (tt)

INFORMUJEMY

Państwowe Przedsiębiorstwo Im-prez Estradowych informuje, że odwołano 20 kwietnia recitale Da-niela Olbrychskiego odbędzie się 12 maja br. o godz. 17, 18.30 i 20 w Teatrze Polskim. Wszystkich po-siadaczy biletów na odwołane re-citale w Pałacu Działajskich (na godz. 11, 16 i 18) zaprasza się na godz. 18.30 — miejsca nie będą numerowane. Bilety na pozostałe spektakle można jeszcze nabywać w kasie Teatru Polskiego.

Bawimy się z „Gazetą“

Przypominamy raz jeszcze pro-gram ważniejszych imprez zorka-nizowanych z okazji święta „Ga-zety w Poznaniu”.

STARE MIASTO: na Cyfeliach w stępn Zespołu Wojsk Lotniczych „Eskadra” (8. V, godz. 17), zespołu z Ciekowa (10. V, godz. 16), orki-estry J. Teresińskiego (10. V, godz. 16.45) oraz harcerskich zespołów młodzieżowych (11. V, godz. 11).

Na placu Wolności popisy mło-dzieżowego zespołu muzycznego (10. V, godz. 13), orkiestra dęta (10. V, godz. 14.30) oraz kiersma (11. V, godz. 14.30). Zespół boisk przy ul. Obor-nickiej — zawodów modeli latają-cych (10. V, godz. 10).

W niedzielę dyżur pełni sklep delikatesowy przy ul. Głogowskiej 48. czynne są dyżurne sklepy cu-kiernicze, kwaciarnie, Kioski „Ru-chu” i „Równości”, zakłady gas-tronomiczne oraz stacje benzyno-we pracują jak w każdą niedzielę. Także w niedzielę pełni dyżur punkt radiowo-telewizyjny przy ul. Kramarskiej 18. Czynna jest stacja MPUS przy ul. Kazimierza Wielkiego w godz. od 9 do 17.

Dzisiaj czynne są następujące

chód w punkcie MPUS przy ul. Towarowej 34 w godz. od 9 do 17. W sobotę czynny będzie sklep de-likatesowy przy ul. Dąbrowskiej 3, otwarte kioski „Ruchu” i „Rów-ności”, a także działka buda taro-wiska i zakłady gastronomiczne. Napraw telewizorów dokonują be-dziemy przy ul. Kramarskiej 18 w godz. od 10 do 18 oraz przy ul. Paderewskiego w godz. od 10 do 16. Dyżur pełni również stacja „Polmożbytu” przy ul. Gorysława 9 w godz. od 8 do 17.

W niedzielę dyżur pełni sklep delikatesowy przy ul. Głogowskiej 48. czynne są dyżurne sklepy cu-kiernicze, kwaciarnie, Kioski „Ru-chu” i „Równości”, zakłady gas-tronomiczne oraz stacje benzyno-we pracują jak w każdą niedzielę. Także w niedzielę pełni dyżur punkt radiowo-telewizyjny przy ul. Kramarskiej 18. Czynna jest stacja MPUS przy ul. Kazimierza Wielkiego w godz. od 9 do 17.

Dzisiaj czynne są następujące

Nie tylko dla myśliwych

Wystawa i wyścigi chartów

Po Niemieckiej Republice Demokratycznej i Czechosło-wacji — Polska będzie gospodarzem IV Mistrzostw Krajów Socjalistycznych i I Specjali-stycznej Wystawy Chartów. Miłośników tych sympaty-cznych czworonogów, nie tylko myśliwych, Polski Związek Kynologiczny zaprasza 25 maja na stadion Wojskowego Klu-bu Sportowego Grunwald, gdzie odbędzie się pierwsze w Polsce wyścigi chartów. Kon-kurencja będzie bardzo silna. Zgłoszono do niej blisko 100 psów z Czechosłowacji, Jugo-sławii, Węgier, NRD i Polski. (ask)

WOPR wydaje karty pływackie

Decyzją GKKRIT Wodne Ochot-niczce Pogotowie Ratunkowe prze-jęło od Polskiego Związku Pływa-ckiego wydawanie powszechnych i specjalnych kart pływackich na dotychczasowych zasadach. W związku z tym, osoby, które upo-ważnione były do rozprowadzania kart pływackich w roku 1974, mo-gą się zgłosić w biurze Zarządu Wojewódzkiego WOPR w Pozna-niu przy ul. Mylniej 4 w celu u-zyskania nowego upoważnienia na rok 1975 i nabycia kart pływac-kich. Przy wymianie zaświadcze-nia należy przedłożyć ważną legi-tymację instruktora, ratownika, trenera lub nauczyciela pływania.

Wymiana zaświadczeń i nabywa-nie kart pływackich odbywać się będzie w biurze ZW WOPR w Po-znaniu przy ul. Mylniej 4, w nastę-pujących dniach: poniedziałki, czwartki i piątki w godz. 10 do 16, wtorki i środy od godz. 11 do 15.

Sygnaly czytelników

● Na podwórzu posesji nr 2/3 przy ul. Podgórze leży od jesieni ub. roku gruz. Mimo próśb loka-torów nikt nie chce go usunąć.

● Wokół restauracji „Słoneczna” założono neon z nazwą lokalu. Było to dwa lata temu. Od tegoż czasu leży na dachu sklepu obuw-niczego zdekontowany napis „Sło-nieczna”.

● Na narożniku ulic Grochow-skiej i Świątu tuż przy zniszczonej dekoracji — plakacie, ustawiono kiedyś dwa reflektory, które nie świecą.

● Wykręcamy sobie nogi i poty-kamy się — piszą przechodnie z ul. Wysokiego. Wystarczy wymie-nić niektóre płytki chodnikowe.

● O bajorach i kałużach po de-szczu na ul. Taczanowskiej oraz Gwardii Ludowej przy narożniku Czesława — piszą przechodnie. Wo-da gromadzi się przy krawężniku — pleski opryskiwani są przez po-jazdy.

● Zaprenumerowany „Głos” otrzymuję co drugi dzień. Moje in-terwencje w Urzędzie Pocztowym nie pomagają — pisał Józef Urban-ek z ul. Rutkowskiego 39a m. 16.

GRUNWALD: Park Kasprzaka

— Zespół Pieśni i Tańca PP (10. V, godz. 16), koncert solistów (10. V, godz. 17).

JEZYCE: Ośrodek nad Rusałką — koncert rozrywkowy (10. V, godz. 17).

WILDA: Legi Debińskie — wy-stęp artystów scen poznańskich (10. V, godz. 17.30).

NOWE MIASTO: estrada nad War-tą — koncert żywców (10. V, godz. 17).

Punktem kulminacyjnym wszy-stkich imprez będzie sobotni, wie-czorny koncert galowy w „Aren-ie”. (o-res)

urzędy pocztowo-telekomunikacy-jne: przy ul. Szymańskiego 10, Dzierżyńskiego 267, na Rynku Je-zyckim 1 oraz na Osiedlu Piastów s/cim 7. Natomiast w sobotę 10 bm. pracują urzędy przy ul. Dzier-żyńskiego 132, Wodnej 17, Szpil-nej 3, Grochowskiej 79 i na Osied-lu Jagiellońskim 52. Wszystkie te placówki czynne są w godzinach od 10 do 17 i to zarówno 9, 10 jak i 12 maja. Doręczyciele pracują w sobotę 10 bm, natomiast maja wol-ne w poniedziałek 12 bm.

W sobotę 10 bm, czynne są apte-ki przy ul. Głogowskiej 47, Mickie-wicza 22, Dzierżyńskiego 107, Pow-stańców Wielkopolskich 2 i przy Rynku Śródeckim 1. Dyżurne nocne aptek pozostają bez zmian, a tak-że przez cały czas pełni dyżur apte-ka przy al. Marcinkowskiego. (s)

PKO przypomina, że tylko do 14 MAJA BR.

można jeszcze dokonywać przedpłat na kupno FIATA 126p w latach 1979 i 1980.

Przedpłaty przyjmowane są w całości lub ratach miesięcznych.

Szczegółowych informacji udzielają wszystkie placówki PKO.

3066-K1

Jeśli dziś złożysz kupon „KOZIOŁKÓW” na jutrzejszą grę — masz czterokrotną szansę wygrania. W miesiącu maju br. dodatkowe nagrody rzeczowe. Zachowaj kupon z miesiąca maja br. 3035-K1

Praca Nauka

Uczennice przyjmują Pracownia Haftów Artystycz-nych, mistrz Zofia Kle-dzik, Poznań, ul. Garnar-ska 2 m. 7. Po wycuczeniu zapewnią zatrudnienie. 11720g

Pomoc domowa z gotowa-niem, potrzebna na kilka godzin dziennie. Warunki bardzo dobre. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12156g.

Zatrudnię młodego do przyuczenia w przetwor-stwie tworzyw sztucz-nych. Poznań — Górczyn, ul. Ostatnia 5. 12493g

Wytłini — zachowaj! Kie-rowca zawodowy rencista przyjmie pracę na wozy osobowe (dorywczo). Tel. 463-24. 12346g

Repararka również cha-lupniczo potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12478g.

Fryzjerka i uczennica po-trzebne, praca stała. Wro-niecka 10. 12605g

Ślusarz spawacz — potrze-bny. Tel. 67-33-70, w godz. 7-15. 12263g

Przyjmę tynkarzy na ele-wacje. Praca stała. Tel. 525-61. 12320g

Malarzy i przyuczonych, przyjmę. Warunki dobre. Mogą być zamieszcowi. Poznań, ul. Nad Potokiem 19 m. 3. 12283g

Przyjmę dekarza-błacha-rza, może być przyuczony. Poznań, Wybickiego 12 m. 4a, po godz. 16. 12296g

Fryzjerka potrzebna na stałe. Dzierżyńskiego 81. 12364g

Przyjmę kierowcę na Stara 27. Tel. 76-38-26. 12161g

Potrzebna pomoc do kra-wieństwa damskiego. Tel. 41-13-07 Poznań. 12169g

Dozostwo ze słonecznym mieszkaniem, oddam. Wa-runek pomieszczenie za-stępce do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9884g.

Warsztat instalacji sani-tarnych — zatrudni mon-terów na dobrych warun-kach. Ul. Junikowska 8. 12372g

Potrzebna pomoc do dwój-ka dzieci lat 6 i 2. Zgło-szenia: ul. Winogrody 108a. Warunki bardzo do-bre. 12344g

Pani do dziecka, potrzeb-na. Warunki wspaniałe. Garbary 56, Zakład Fry-zjerski. 12265g

Robotnicy do murarzy — na stałe potrzebni. Tel. 702-71. 12375g

Ogrodnictwo szklarniowe, zatrudni niewiastę w śred-nim wieku, samodzielną pokój. Poznań, Głębowa 10. 12381g

Blacharz samochodowy — potrzebny do warsztatu, może być rencista. Poz-nań, Nowosolska 4, tel. 67-37-52. 12397g

Przyjmę panią do szych-biustonoszy. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 11921g.

Panienska do sprzedaży w sklepie, potrzebna. Poz-nań, Gajowa 4 m. 7, wy-lącznie w godz. 15-17. 12487g

Mężczyzna poszukuje pra-cy w hodowli drobiu lub futerkowych, blisko Po-znań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12494g

Pomoc domowa do 2 star-szych osób — możliwość zamieszkania, potrzebna. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12523g

Przyjmę emerytki lub rencistki do lekkiej prze-ważnie siedzącej pracy. Zespół Ogrodniczy — Ed-ward Sowa, Poznań — Mi-nikowo, Przeborska 5 — dojazd autobusem 52 ze Staroleki. 12568g

Krawcowa także rencis-tka, potrzebna do szycia. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 12583g.

Fizyk, pracownik nauko-woy, przygotowuje do egz-a-minów — fizyka, matema-tyka. Tel. 69-08-44. 12414g

Kupno Sprzedaż

Radio turystyczne kupię. Tel. 67-22-12. 12449g

Kupię spacerówkę niem-czą. Os. Rzeczypospolitej 80 m. 11. 12264g

Kupię bony PeKaO. Tel. 67-39-05. 12288g

Kupię bony PeKaO. Zmi-grod k. Milicza, tel. 65. 12356g

Poszukuje lekarstwa Les-penaphryl. Poznań, ulica Sierakowska 23. 12412g

Kupię garaż blaszany. Te-lefon 752-63. 12535g

Paryskie garsonki — su-kienki sprzedam. Przem-y-słowa 45b m. 9, III pr. 10888g

Sprzedam tapczan, stół, krzesła, szafę kuchenną, dywan, zegar wiszący, wagę kuchenną. Malinowa 6 m. 6 (Dębica). 12591g

Sprzedam Avo Simson 250, pianino czarne, Serber Leipzig. Tel. 525-93, do 15. 12267g

Sprzedam Jawę 250, stan idealny. Głogowska 129 m. 57. 12468g

Sprzedam tanio nowy sil-nik do łodzi „Moskwa”, 25 KM. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12453g.

Jadalnie sprzedam. Puszczykowo. Nowowielkie-go 3 m. 5. 12476g

Sadzonki goździków prze-dam. Luboń, ul. Czerwo-nej Armii 67, tel. 88. 12283g

Sprzedam obrazy olejne. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 12294g.

Sprzedam motocykl Jun-acki. Staszica 19 m. 19. 12307g

Sprzedam Jawę 175. Fa-bianowo 52 — po 16. 12310g

Sprzedam piec c. o. nowy 1 m². Tel. 731-84 — po 20. 12316g

Sprzedam rasowe szczep-ki, 2-miesięczne welsh-terriery, czarne, podpal-ane, rodowodowe, po zło-tych medalistach. Puszczykowo, Jasna 4. 12341g

Rodowodowego cocker-spaniela, sprzedam. Tel. 41-10-82. 12352g

Sprzedam tanio jadalnie Chippendale — ciemny orzech, sypialnię swa-rzędzką z brozo, dwa fotole, tapczan, pralkę, Wzrosowa 10 m. 1 (De-bica). 12360g

Sprzedam taksometr Pol-tax 1 z oprzyrządowa-niem. Racławicka 48 m. 1. 12368g

Sprzedam wózek głęboki. Urbanowska 29 m. 27. 12369g

Sadzonki goździków, aspa-ragus — sprzeda ogro-dnictwo. Głębowa 10 — Poznań. 12380g

Sprzedam warsztat ślu-sarsko — mechaniczny. Of-erty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 12394g.

Pianino korzystnie prze-dam. Tel. 67-91-45. 12407g

Sprzedam płyty gramofo-nowe, taśmy magnetofo-nowe oraz gitarę akusty-czną. Roman Urbanak — tel. 626-69. 12417g

Sprzedam wózek głęboki. Tel. 41-15-43. 12418g

Sprzedam wzmacniacz 20 W z głośnikami. Telefon 69-36-09. 12606g

Sprzedam Jawę 250. Po-znań, Fabryczna 9 m. 16. 12611g

Dacia — zaczep do przy-czepy oraz stół ping-pongowy, sprzedam. Tel. 405-73. 12653g

Sprzedam piec kafłowe. Tel. 67-92-94, od godz. 16. 12491g

Tanio sprzedam poszczó-ły — 11 rojów. Barwiński, Bogucin, Wzrosowa 27. 12495g

Sprzedam krowę po wy-cieleniu. Ul. Ugory 85. 12512g

Komunikat

Rada Naukowa Instytutu Towaroznawstwa Akademii Ekonomicznej w Poznaniu — podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 24 maja 1975 roku, w sali nr V, 3 piętro, w gmachu Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, ul. Marchlewskie-go 146/150 — odbędzie się

PUBLICZNE OBRONY PRAC DOKTORSKICH

o godz. 10 — mgra MARIANA MACZYŃ-SKIEGO

pt. „Wpływ fenitrotonu na wybrane wyróż-niki jakościowe produktów uzyskiwanych w przymusowym i dobrowolnym tuczu gęsi ze szczególnym uwzględnieniem przetusz-czonych wątrób”.

Promotor: prof. dr Aleksander Lempka — AE Poznań.

Recenzenci: prof. dr Kazimierz Gawęcki — AR Poznań; doc. dr hab. Maria Wojcie-chońska — AE Poznań;

o godz. 11 — mgr. JANINY GAWĘCKIEJ

pt. „Wpływ DDT na wybrane wyróżniki jakościowe produktów uzyskiwanych w przymusowym i dobrowolnym tuczu gęsi ze szczególnym uwzględnieniem przetusz-czonych wątrób”.

Promotor: prof. dr Aleksander Lempka — AE Poznań.

Recenzenci: doc. dr hab. Jacek Kozioł — AE Poznań; doc. dr Mieczysław Urbanowicz — AR Poznań.

o godz. 12 — mgra JANA BIELAWNEGO

pt. „Badania procesów starzenia smalcu wieprzowego”.

Promotor: prof. dr Aleksandra Smockie-wiczowa — AE Poznań.

Recenzenci: prof. dr hab. Ryszard Szczepa-nik — SGPiS Warszawa; doc. dr Marian Kasperk — AE Poznań.

Z pracami doktorskimi i recenzjami można się zapoznać w Czytelnii Pracowników Nauki w Bibliotece Głównej AE (pokój 17) w Pozna-niu, ul. Marchlewskiego 146/150. 3020-K1

Przetarg

Nadleśnictwo Babki, pow. Poznań — ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na sprzedaż samochodu dostawczego ZUK A-03, nr rej. PW 29-34, rok prod. 1964.

Procent zużycia — 78.

Cena wywoławcza — 26.180,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 17 maja 1975 r. o godz. 9 w biurze Nadleśnictwa Babki.

Pojazd można oglądać w przeddzień przetar-gu w godz. od 8 do 10 na terenie Zakładu.

Wadium 10 proc. ceny wywołania należy wpłacić w przeddzień przetargu w kasie Nad-leśnictwa. 12608g

ZŁOM ZŁOTA i SREBRA

SKUPUJE SKLEP VERITAS

Poznań, ul. Kantata nr 10

PONADTO ZŁOM SREBRA SKUPUJA SKLEPY „VERITAS”:

● Gnieźno, ul. Tumka 13,
● Ostrow Wlkp., ul. Główna 2,
● Kalisz, ul. Garbarska 2. 977-K2

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 Poznań ul. Ratajczaka 46 — zatrudni zaraz na budowach województwa poznańskiego i w eksporcie — następujących pracowników:

— cieśli i stolarzy
— murarzy
— betoniarzy i zbrojarzy
— monterów sprzętu budowlanego
— robotników.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — adres jak wyżej, II pr. — pokój 16 3002-K1

Instytucja państwowa — zatrudni w obiekcie w Bieszczadach:

małżeństwo — specjalistów agronomów-hodowców.

Warunki pracy do uzgodnienia, mieszkania-zapewnione.

Oferty wraz ze szczegółowym życiorysem — kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Poznańska 3 — 00-689 Warszawa, pod nr P-521. 1227-K

Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej
Poznań, ul. Konfederacka, b. 5

INFORMUJĄ UPRAZDNIENIE,
że z dniem 1. VII. 1975 r. przejmują
od Poznańskiej Centrali Materiałów
Budowlanych

ORGANIZACJĘ ZBYTU
materiałów ściennych, dachówki,
kafli i rurek drenarskich.

Zamówienia na w/w materiały dotyczące
III kw. należy kierować j.w., tel. 67-20-16.
3010-K1

Pracownicy poszukiwani

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu, ul. Rokietnicka 5 — zatrudni zaraz z terenu m. Poznania i województwa poznańskiego:

- inżynierów i techników: technologów i konstruktorów do technicznego przygotowania produkcji,
- ślusarzy, tokarzy, szlifiery i frezerów — wykwalifikowanych i do przyuczenia,
- kobiety niewykwalifikowane do bezpośredniej produkcji na cały lub pół etatu (godziny pracy do omówienia).

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

Zgłoszenia osobiste, telefoniczne i pisemne należy składać pod w/w adresem — telefon 67-90-61 wewn. 18 lub 97. 3007-K1

NOWO POWOŁANE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
pilnie poszukuje do wynajęcia na cele biurowe na okres od momentu ogłoszenia do dnia 31 sierpnia 1975 roku

POMIESZCZEŃ NA BIURA
o powierzchni do 200 m².

Istnieje możliwość opłacenia czynszu z góry i wykonania drobnych prac adaptacyjnych — wykończeniowych.

KOMISJA ORGANIZACYJNA
Przedsiębiorstwa Generalnych Dostaw i Komplektacji Urządzeń Inwentarskich „MEPROZET”
61-663 Poznań, ul. Żniwna 2
2642-K1

Praca Nauka

Przyjmie pracowników nie wykwalifikowanych. Oferty: Poznań 37, skrytka 24. 122425

Poszukuje wykonawcy, elektryka domu, ul. Dąbrowskiego 8. Poprawki, Dopiewo, Mińska 16 a. 11987g

Kobiety i mężczyźni zatrudni ogrodnictwo. Poznań, ul. Starołęcka 166 a. 11997g

Kucharza, kucharki, bufców zatrudni. Pawilon gastronomiczny, Luboń, ul. Kościuszki 47. 12116g

Przyjmie uczniów. Lakiernia samochodowa, Poznań, Obornicka 271. 12122g

Potrzebny cieśla budowlany. Może być rencista. Zgłoszenia: Siemiradzkiego 1 m. 3. 12146g

Ucznia — uczennice do pracowni kalcinacji — przyjmie. Po wyuczeniu zapewnią zatrudnienie. Henryk Cys, Jarochowski 47 a przy Hetmańskie. 12165g

Przyjmie pracownika niewykwalifikowanego do wytwarzania. Baranowo, Wiosenna 3 k. Poznań. 12168g

Tokarza, ślusarza — spawacza przyjmie do pracy. Poznań, Jabłonkowska nr 2, informacje w godz. 14-16. 12195g

Potrzebna opiekunka do dziecka 2,5-letniego. Ul. Arciszewskiego 23 m. 57, tel. 532-44, godz. 19-22. 12203g

Przyjmie opiekunkę do dziecka na 5 godzin dziennie na maj, czerwiec. Tel. 701-71. 12205g

Jadłodajnia przyjmie do pracy pomoc kuchenną (warunki dobre). Warno, Międzyzdroje, Polna 11, tel. 805-65 (wieczorem). 12208g

Krawcowa do szycia konfekcji lekkiej, potrzebna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11803g.

Przyjmie pracę na własnej wtryskarki 10 g. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11837g.

Młode małżeństwo przyjmie pracę piekarnia lub inną. Warunek mieszkanie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11892g.

Dozorca dochodzący, pilnie potrzebny. Zgłoszenia: Hetmańska 40 m. 5. 11896g.

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu,
ulica Druskienicka nr 9

PROWADZI NABÓR UCZNIÓW
na rok szkolny 1975/76
do klas pierwszych
Zasadniczej Szkoły Handlowej

W ZAWODZIE:

- ◆ SPRZEDAWCA BRANŻY WARZYWNO-OWOCOWEJ
- ◆ SPRZEDAWCA BRANŻY NASIENNEJ

W okresie nauki uczeń otrzymywać będzie wynagrodzenie miesięczne w wysokości:

- w pierwszym roku nauki — 300,— zł
- w drugim roku nauki — 480,— zł
- w trzecim roku nauki — 780,— zł

Po ukończeniu 2,5-letniej nauki w Zasadniczej Szkole Handlowej — jest możliwość kontynuowania dalszej nauki w Liceum Ekonomicznym dla Pracujących.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela — Sekcja Spraw Pracowniczych, ul. Druskienicka 9 — Podolany — dojazd autobusem linii 63 i 72, tel. 444-61 wewn. 64. 2966-K1

Adwokat poszukuje opieki dla dziecka. Warunki bar dzo dobre. Tel. 69-04-57, lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11905g.

Pracownicze w inroliga torni, na stałe zatrudnienie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11908g.

Zleć pracę na stołowej wtryskarki pionowej 4 gram. Formy i materiały posiadamy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11946g.

Tokarz oraz ślusarz, potrzebni, dobre wynagrodzenie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11954g.

Pracowników do zmechanizowanego gospodarstwa rolnego, przyjmie. Poznań, ul. Pokrzywno 54. 11961g

Posiadam prawo jazdy kat. B — zawodowe, przyjmie pracę: lipiec, sierpień. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11970g.

Kupno Sprzedaż

Kupię szafę Kowalskich segmentową, głęboką. Hetmańska 67 m. 16. 12255g

Kupię Komara lub silnik Komara. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11790g

Kupię silnik NSU - 600. Tel. 33-16-73. 11856g

Kupię bony PeKaO. Tel. 32-16-29, po godz. 17. 11857g

Kupię walizkową maszynę do pisania. Tel. 424-73. 11930g

Wytworne charty rosyjskie, szczeniaki po chłopkach, sprzedam. Las-kowski, 62-300 Września, Czerwonej Armii 28, tel. 210. 12245g

Sprzedam ciągnik Ursus 25 i miocarny MC 10 z prasą. Bogusław Borowczyk, Kozłowo, poczta O-palenica. 12248g

Sprzedam wózek głęboki NRD. Tel. 706-86. 12145g

Sprzedam WSK 175 Sport oraz MZ ES 250. Botaniczna 10 po 16. 12155g

Sprzedam wózek głęboki. Kosińskiego 17 a m. 1. 12167g

Rowery Jaguar, Specjal, Huragan, suknie, słubna, telewizor Turkuś sprzedam. Tel. 475-59. 12180g

Z powodu nagłej choroby sprzedam pilnie na dogodnych warunkach czynne ogrodnictwo szklarniowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12185g.

Pianino gabinetowe sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26 m. 86. 11529g

Naszyjnik z naturalnych pereł sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12211g.

Sprzedam 20 rol pszczoł. Radziejewicz, Puszczkowsko, ul. Marchlewskiego 20. 11802g

Sprzedam sноповізакіе traktorową W 3. Stefan Sychalski, Andrzejpole, poczta Płowce, pow. Sroda. 11807g

Sprzedam spacerówkę. Turowska, Poznań, Słowackiego 41 m. 17. 11836g

Sprzedam ciągnik Ursus C-325. Waldemar Jagowski, Nowe Kramsko, pow. Sulechów, woj. Zielona Góra. 11717g

Kalkulator czterodziałaniowy, sumator elektryczny, sprzedam. Kościelna 48 m. 4. 11865g

Sprzedam MZ - TS 250 jak nowy. Marian Wittehen, Dornowo, poczta Gorzyń, pow. Międzybóże. 11866g

Sprzedam nową walizkową maszynę do pisania. Sładeckich 28 m. 9 od godz. 18. 11870g

Sprzedam 2 maszyny inroligarskie do cięcia pa pieru i tektury. Rynek Łazarski 3 m. 10. 11875g

Sprzedam „Zündapp 600”. Poznań, ul. Łopawska 16. 11889g

Ciągnik Zetor Major (prawy nowy) — sprzedam. Pawia 10. 11892g

Sprzedam minikalkulator japoński. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11893g

Płyty nowe — A. Franklin i J. Joplin — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11962g

Sprzedam krowy na wyuczenie. Rumliński, Janikowo, Tępolowa 13. 11964g

Sprzedam motocykl SHL-1. 75. Tel. 66-07-77 — wieczorem. 11965g

Sprzedam obraczkę złote. Tel. 78-06-42. 11767g

Sprzedam nowy komplet mebli swarzędzkiej. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11898g.

Samochody

Sprzedam Warszawę górną, rocznik 1971. Zygarkowski Komorniki, Słoneczna 1. 12000g

Sprzedam Zuka M-03. Kazimierz Szymkowiak, Poznań, ul. Obotrycka 63. 12142g

Sprzedam Fiata 126 p, odbiór zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12151g

Sprzedam Syrenę 104, w dobrym stanie. Smochowice, Pniewska 33. 9761g

Sprzedam Syrenę 105, przebieg 9 tys. km. Poznań, ul. Promienista 95 m. 15. 12206g

Sprzedam Syrenę 105 fabrycznie nową, kolor do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12212g.

Kupię Lublinę w dobrym stanie. Oferty z ceną i opisem — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11967g.

Sprzedam Syrenę 104, stan idealny. Poznań, ul. Zbozowa 2 m. 8. 11850g

Sprzedam Skodę 1000 MB i garaż blaszany, dzielnica Łazarz. Tel. 559-06. 11860g

**Wydział Komunikacji Urzędu Miasta Poznania,
Zarząd Dróg i Mostów w Poznaniu**

WZYWAJĄ
wszystkich posiadaczy pojazdów samochodowych nie posiadających tablic rejestracyjnych, a parkujących na ulicach —
do usunięcia tych pojazdów w terminie 10 dni od daty ukazania się powyższego komunikatu.

Jeżeli w określonym terminie pojazdy te nie zostaną zaopatrzone w tablice rejestracyjne, względnie usunięte, wówczas pozostałe pojazdy jako mienie porzucone zostaną usunięte i przekazane na złom.

Podstawa: Ustawa z dnia 29. III. 1962 r. „O drogach publicznych, art. 18, ust. 3 i art. 20 i 23 w związku z § 132 rozporządzenia Rady Ministrów i Spraw Wewnętrznych z dnia 20 lipca 1968 roku w sprawie ruchu na drogach (Dz. U. nr 27, poz. 183 ze zmianami).

2983-K1

Sprzedam Trabantę 601. Złotniki, Kochanowskiego 3. 11809g

Skrzynie biegów Ford-Taurus, sprzedam. Hetmańska 54 m. 80. 11883g

Warszawę M-20 sprzedam. Źródłana 30. 11974g

Sprzedam Warszawę Combi z przyczepą. Ul. Wiosenna 35 (Baranowo) — Szymkowiak. 11769g

SPRZEDAŻ MEBLI NA ZASADACH PRZEDPŁATY
od dnia 15 maja 1975 roku, aż do wyczerpania przydziału.

SKLEPY
WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU MEBLAMI W POZNANIU:
ul. Dąbrowskiego 32 oraz Głogowska 26 — a także w Jarocinie, ul. Wrocławska 58, w Kaliszu, ul. Bohaterów Stalingradu 9; w Lesznie, ul. 17 Stycznia 25; w Ostrowie Wlkp., ul. Poznańska 44; w Pile, ulica Świerczewskiego 12 i ul. Towarowa 32.

ROZPOCZYNAJĄ REJESTRACJĘ NABYWCÓW
którzy na zasadzie przedpłaty chcą kupić funkcjonalne, nowoczesne i poszukiwane meble.

Kto od 15 maja br. zarejestruje się i dokona równocześnie zapłaty w kasie sklepu WPHM — otrzyma wybrane meble już w ciągu III kwartału bieżącego roku.

Szczegółowych informacji udzielają sklepy WPHM

LISTA TOWAROWA
Oferta nasza obejmuje w każdym sklepie inne meble np. takie jak:

- ◆ meble z importu: komplety kombinowane, zestawy segmentowe, zestawy wypoczynkowe, fotele
- ◆ meble produkcji krajowej: zestawy „Wisła”, „Kozienice”, „Piast”, „Bieszczady”, „Swar - Kombi”, „Zamość”, „Samanta”, kanapy narożnikowe Bystrzyca.

Szczegółowe listy asortymentowe w/wym. mebli wywieszono w sklepach, które prowadzą sprzedaż na zasadzie przedpłaty.

Uwaga! Na segmenty „Łask” przyjmują zapisy i przedpłaty sklepy w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 32 oraz w Pile, ul. Świerczewskiego 12.

ZAPRASZAMY!
3023-K1

Panienci pracujące, poszukują dwuosobowego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11808g

Oddam umebłowane M-3 z telefonem, Rataje, na 2 lata. Płatne z góry. Tel. 78-07-16. 12370g

Student, kulturalny, bez nałogów wynajmie pokój jednoosobowy z wygodą, w dzielnicy Stare Miasto, Wilda, cena do uzgodnienia, od 12 maja br. Możliwość opłaty 1 rok z góry. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11832g.

Kupię mieszkanie M-4, dzielnica Winogrody, śródmieście. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11834g

Wrocław! Mieszkanie spółdzielcze w nowym budownictwie — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11936g.

Pokój z kuchnią, samodzielne, oddam na 7 miesięcy, w centrum Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11952g.

Zamienię 2 mieszkania samodzielną, kwaterekowe 1 i 2-pokojowe — na jedno 3-pokojowe. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10609g.

3 pokoje komfortowe z telefonem, samodzielne, zamienię na 2 pokoje komfortowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12178g

Pani samotna, członek SM, wynajmie pokój niekremujący, jednoosobowy, c. o., w kulturalnej dzielnicy. Najchętniej dzielnica Grunwaldzka, Junikowo Jeżyce. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11784g

Toruń! M-2, telefon, balkon, jasna kuchnia, ciepłociąg — zamienię na podobne w Poznaniu. Telefon: Poznań 67-97-01. 11963g

Kawalerkę w Gnieźnie, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11961g.

Warszawa-Powisze, mieszkanie spółdzielcze 27 m², zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12246g.

Sprzedam mieszkanie w Osiedlu Warszawskim lub Grunwaldzkim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12149g.

Leszno! Pokój dla dojeżdżającego raz w tygodniu poszukuję. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12241g.

Kupię, wynajmę poddasze, nadające się do zamieszkania. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12147g.

Działkę budowlaną uzbromioną, 2500 m² w Kobylem polu spiesznie sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12163g.

Polowę wyłączonej willi, 3 pokoje (2 po kupnie wolne), blisko tramwaju — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12176g.

Oddam w dzierżawę domek jednorodzinny, 100 m² Poznań - Plewiska. Janowiec, tel. 175, pow. Znin. 12247g

Pilnie kupię działkę budowlaną pod dom bliźniaczy (wysoki parter) oraz żużel. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12250g.

Sprzedam domek campin gowy, konstrukcja drewniana, nad jeziorem Kierskim, cena 70 tys. zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12259g.

Sprzedam 4 ha z zabudowaniem, na ogrodnictwo. Jan Nowak, Poznań - Spławie, ul. Bobrowska 6. 12574g

Sprzedam parcelę ogrodniczą 5000 m² w Mosinie. W. Jasiński Krosno, poczta Mosina, pow. Poznań. 11652g

Szklarnię do 800 m² wraz z domkiem w Poznaniu lub poblizu, z dobrą komunikacją, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11835g.

Sprzedam dom jednorodzinny, budynek gospodarczy, obszar ziemi 0,60 ha, w Obornikach Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11854g.

Nieruchomości

Sprzedam parcelę ogrodniczą 5000 m² w Mosinie. W. Jasiński Krosno, poczta Mosina, pow. Poznań. 11652g

Szklarnię do 800 m² wraz z domkiem w Poznaniu lub poblizu, z dobrą komunikacją, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11835g.

Sprzedam dom jednorodzinny, budynek gospodarczy, obszar ziemi 0,60 ha, w Obornikach Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11854g.

MLEKO W PROSZKU (PSS)

to mleko w domu o każdej porze dnia, łatwe w przyrządzaniu i zawsze świeże

MLEKO W PROSZKU
do nabycia w sklepach spożywczych „SPOŁEM” PSS.
3045-K1

Sprzedam działkę budowlaną 437 m² w Kostrzynie Wlkp. Informacje: Frankowski, Kostrzyn, ul. Łubuska 3. 11858g

Kupię działkę budowlaną uzbromioną w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11935g.

Sprzedam 6,75 ha dobrej ziemi przy granicy miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11938g.

Kupię plac budowlany na Osiedlu Warszawskim lub Grunwaldzkim, Jerzy Skoczek, Warszawa ul. Dworowa 5 m. 18. 11940g

Suchyła! Sprzedam 0,5 ha ziemi. Tel. 615-47, godz. 20-21. 12197g

Sprzedam 1,21 ha ziemi w Kostrzynie. Wiadomość: Kazimierz Szymkowiak — Poznań, ul. Obotrycka 64. 12141g

Działkę budowlaną uzbromioną, 2500 m² w Kobylem polu spiesznie sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12163g.

Polowę wyłączonej willi, 3 pokoje (2 po kupnie wolne), blisko tramwaju — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12176g.

Oddam w dzierżawę domek jednorodzinny, 100 m² Poznań - Plewiska. Janowiec, tel. 175, pow. Znin. 12247g

Pilnie kupię działkę budowlaną pod dom bliźniaczy (wysoki parter) oraz żużel. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12250g.

Sprzedam domek campin gowy, konstrukcja drewniana, nad jeziorem Kierskim, cena 70 tys. zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12259g.

Sprzedam 4 ha z zabudowaniem, na ogrodnictwo. Jan Nowak, Poznań - Spławie, ul. Bobrowska 6. 12574g

Sprzedam parcelę ogrodniczą 5000 m² w Mosinie. W. Jasiński Krosno, poczta Mosina, pow. Poznań. 11652g

Szklarnię do 800 m² wraz z domkiem w Poznaniu lub poblizu, z dobrą komunikacją, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11835g.

Sprzedam dom jednorodzinny, budynek gospodarczy, obszar ziemi 0,60 ha, w Obornikach Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11854g.

WAGONOWNIA POZAKLASOWA W POZNANIU

OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW DO KLASY I
na rok 1975/76 o specjalności:

Elektromonter taboru kolejowego
Mechanik urządzeń kolejowych

Nauka w szkole trwa 3 lata, po czym absolwent otrzymuje tytuł zawodowy obranej specjalności wraz ze świadectwem ukończenia szkoły.

W czasie nauki uczniowie pobierają wynagrodzenie miesięczne:

- w I roku nauki — zł 300,—
- w II roku nauki — zł 480,—
- w III roku nauki — zł 780,— plus 25 proc. premii.

Oprócz wynagrodzenia otrzymują świadczenia przysługujące pracownikom zatrudnionym na PKP:

- bezpłatny dojazd do szkoły,
- 80% zniżki kolejowej,
- rocznie 12 bezpłatnych biletów kolejowych,
- bezpłatna opieka lekarska i leki,
- uczniom od klasy II przysługuje deputat węglowy w wysokości zł 165,— miesięcznie,
- całkowite umundurowanie.

Zapisy przyjmują się w Referacie Ogólnym w Wagonowni Pozaklasowej w Poznaniu, Dworzec Główny, peron 4a, pokój 2-3. 1929-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo
Przemysłu Gastronomicznego
Oddział Barów — Poznań,
ulica Kramarska nr 1

POSZUKUJE

na TERENIE MIASTA POZNANIA

POKOI DLA PRACOWNIKÓW

na czas nieograniczony

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu
Administracyjno - Gospodarczego Poznań,
ul. Kramarska 1. 3064-K1

Samochody

Fiat 125 - 1300 w dobrym
stanie sprzedam. Poznań,
Staszica 24 m. 4. od godz.
16-18. 12462g

Fiat 124 sport coupe —
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 12573g.

Sprzedam Syrenę 105. Po
znań, Osiedle Pilewiska,
ul. Leśna 4. 12445g

Fiat 126 p. odbiór w ma
ju sprzedam. Tel. 69-05-20.
12472g

Sprzedam most tylny —
„Opla”. Tel. 67-11-63.
12479g

Sprzedam kompletny sil-
nik VW 1600, mikrobis
produkcyjny 1970. Antoni
Zoll, Puszczykowo, ul.
Marchlewskiego 46. 12269g

Sprzedam Fiat 132p — z
sierpnia 1973 r. Cena 270
tys. zł. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 12565g.

Kupię na raty samochód
do ogrodnictwa. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 12295g.

Sprzedam Zastawę. Swier-
cawo — Krasickiego 63.
12318g

Kupię Zuka w dobrym
stanie — skrzyniowy. Tel.
525-61. 12321g

Sprzedam Fiat 1300, prze-
bieg 4 tys. km. Peikert —
Września, Stawackiego 9.
12322g

Sprzedam Zastawę 450. Te-
lefon 505-85. 12322g

Trabant 600 Combi, prze-
dam. Tel. 41-10-82. 12351g

Sprzedam lub zamienie
na Fiat 125p MR 75 —
Skodę S-100 de Luxe, fa-
brycznie nowa. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 12363g.

Sprzedam tani Syrenę
103. Swiercawskiego 132F
m. 8. 12387g

Kupię Fiat 125p — uży-
wanego. Telefon 503-79. do
godz. 10 i od 18. 12609g

Sprzedam Warszawa 223
Combi. Jerzy Tomys —
64-211 Obrza, pow. Wolsz-
tyn. 12391g

Sprzedam nowa komplet-
na kabine do Zuka. Adres
wskazać „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 12401g.

Wartburga 1972 r., biały,
cena 120.000.—, wyposaże-
nie. sprzedam. Adres —
wskazać „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 12403g.

Sprzedam Warszawa M-20.
Strzeszyńska 188 (Podola-
ny). 12405g

Sprzedam białego Fiata
127, przebieg minimalny.
Poznań, Wyspiańskiego 12
m. 4. 12413g

Sprzedam Syrenę 103. Wi-
klinowa 2 m. 6, sobota —
godz. 10-13. 12166g

Sprzedam Opla Rekorda
1700 L. Turniowa 21. 12563g

Syrenę 105 sprzedam. Buł-
garska 90 m. 3. 12571g

Steyrer 55 sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 12578g.

Pilnie sprzedam Fiata
125p 1300, rok 1971. Adres
wskazać „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 12597g.

Sprzedam Skodę 100 S —
52.000 km, stan idealny.
Tel. 69-02-74, godz. 16-20.
12599g

Dacie po małym przebie-
gu — zamienie na Fiat 126p,
za dopłatą. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 12652g.

Lokale

Młode małżeństwo człon-
kowie SM, wynajmą do
lipca pokój. Najchętniej
Grunwald. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 12183g.

Pracujący pan pilnie po-
szukuje samodzielnego po-
koju, najchętniej nowe
budownictwo (Winogrody).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 12361g.

2-pokojowe, nowe budow-
nictwo, kwaterekowe,
balconem, ładne, niewysy-
ko w Zielonej Górze, za-
mienie na mieszkanie w
Poznaniu, mogą być nery
ferie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 12354g.

Kupię M-3, M-4, M-5. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 12193g.

Przyjmę panienki na 2-
osobowy pokój. Ul. Stani-
sława 44, Winiary. 12390g

Pracujący poszukuje jed-
noosobowego pokoju. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 12221g.

Zamienie dwa pokoje z
kuchnią, łazienką, na dwa
oddzielne mieszkania, na
pokój z kuchnią. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 12348g.

Spółdzielcze M-5 zamie-
nie na większe. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 12371g.

Mieszkanie dwupokojowe
nowe budownictwo, zamie-
nie na podobne trzypoko-
jowe. Tel. 67-91-45. 12409g

Poszukuję pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 11914g.

Małżeństwo poszukuje po-
koju umiarkowanego. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 12452g.

Dwa atrakcyjne mieszka-
nia spółdzielcze, średnie-
ście, wśród zieleni, tele-
fony, 50 m² oraz 40 m² —
zamienie na M-6 Rataje,
lub trzypokojowe nowe,
średnie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 12260g.

Zamienie mieszkanie 3 po-
koje, telefon — na dwa
mieszkania mniejsze. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 11913g.

Obokrajowicę, poszuku-
je kawalerki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 12271g.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

CZYNNE BĘDZIE

w dniu 11 V 1975 (niedziela)

w godzinach od 10—12.

Kupię ładne mieszkanie
dwa lub trzypokojowe.
Płatne gotówką lub boną
mi. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 12450g.

Wzemię w dzierżawę lub
kupię pomieszczenie na
warsztat samochodowy w
Poznaniu lub oczekuję in-
nych propozycji. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 11602gpr.

Samotną (najchętniej pie-
legniarkę), na pokój przy-
mę. Arciszewskiego 23 m.
74, zgłoszenia w dniach
9-11. V. i 26. V., od godz.
17. 12368g

Małżeństwo poszukuje pu-
stego pokoju. Płatne rok
z góry. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 12446g.

Młode pracujące małże-
ństwo poszukuje pokoju.
Tel. 444-14, godz. 8-10.
12451g

Dwa pokoje, kuchnię, c.
o., centrum, 4 pokoje ku-
chnię c. o., Winogrody —
zamienie na 3 lub 4 po-
koje, centrum, warunek
c. o. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 11910g.

Duży pokój, hol, kuchnia,
łazienka, piec, telefon,
centrum — zamienie na
podobne lub 2 pokoje do
20 m² każdy, samodzielne.
Adres wskazać „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 12299g.

Młody asystent UAM, po-
szukuje pokoju. Telefon
69-91-81 wewn. 237, do go-
dziny 14. 12343g

Zamienie pilnie mieszka-
nie kwaterekowe trzy i
półpokojowe (24, 22, 16 i 6
m²). Jeżyce, II pr., tele-
fon, pełny komfort — na
dwa mniejsze, najchętniej
typu M-4 (do pierwszego
pietra, telefon) i M-3. Wa-
runki do uzgodnienia. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 12505g.

Odstąpię komfortowe M-3
— Jeżyce. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 12531g

Nauczycielka starsza, sa-
motna, członek spółdziel-
ni mieszkaniowej — po-
szukuje mieszkania. Za-
płaci z góry. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 12547g.

Studentka IV r. AM, po-
szukuje pokoju 1-osobo-
wego. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 12607g

Zespół Miejskich Przychodni Specjalistycznych
z zalem zawiadamia, że w dniu 6 maja 1975 r.
zmarła

lek. med. ANNA ABRAMOWICZ

kierownik Poradni Odwykowej
Przychodni Zdrowia Psychicznego,
długoletni, ceniony pracownik naszego Zakładu.

Rodzinie Zmarłej wyraży serdecznego współ-
czucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
i pracownicy
Zespołu Miejskich Przychodni Specjalistycznych
495-K3

W dniu 7 maja 1975 r. zmarła w 69 roku
życia, opatrzona Sakramentami św., moja
najukochańsza żona, nasza najczulsza mama
i babunia oraz najlepsza siostra i teściowa, śp.

MARIA NASKRET

z domu Szczepaniak

Masa św. pogrzebowa zostanie odprawiona w
Farze kościelnej, w sobotę, dnia 10 bm. o go-
dzinie 10, po czym pogrzeb z kapłanem cmentarnej
na cmentarz komunalny.

W imieniu rodziny
ks. Stefan Naskret

Kościan, ul. Waryńskiego 24 m. 2. 12761g

W dniu 7 maja 1975 r. zmarła po długich, cięż-
kich cierpieniach, nasza ukochana matka,
teściowa i babunia, przeżywszy lat 71, śp.

STANISŁAW GROBELNA

z domu Pietrzak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm.
o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
syn z rodziną

Za Cytadłą 9. 12733g

Wszystkim Krewnym, Przyjaciółom, Zna-
jomym i Kolegom, którzy dzielili z nami głęboki
żał i towarzyszyli w ostatnim pożegnaniu

MARIANA WIECZORKIEWICZA

za okazane serce i pomoc

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają
żona z dziećmi
11438g

Wszystkim Instytucjom, Przyjaciółom i Zna-
jomym, którzy wzięli udział w obrzędach po-
grzebowych tragicznie zmarłego naszego uko-
chanego, jedynego syna i brata, śp.

Zygmunta CHEŁSTOWSKIEGO

a w szczególności Zarządowi i Kolegom z Auto-
mobilklubu Wielkopolskiego i innych Oddzia-
łów Automobilklubu Polskiego, Główniej Komisji
Sportu Samochodowego Polskiego Związku Mo-
torowego, Ludowemu Klubowi Sportowemu, Dy-
rekcji, Profesorom i Uczniom Technikum Ener-
getycznego i Technikum Samochodowego w Po-
znaniu, Milicji Obywatelskiej oraz Zakładowi
„Stomil”, którzy w tych ciężkich dla nas chwi-
lach okazali tak wiele pomocy i współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

rodzice i siostra z mężem
12514g

Dnia 7 maja 1975 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 83, mój naj-
droższy mąż, ojciec i dziadek, śp.

WALENTY PLUTA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Małeckiego 33 m. 9. 12621g

† Dnia 8 maja 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 65,
kochany i troskliwy mąż, ojciec, teść i dzie-
dek

ADAM MELCHIOR TALKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
12 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Strusia 2. 12758g

† Dnia 6 maja 1975 r. zmarł, przeżywszy lat
73, śp.

FRANCISZEK KANIEWSKI

adwokat i radca prawny

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12
bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Al. Stalingradzka 22 m. 5. 12740g

† Dnia 7 maja 1975 r. zasnęła w Bogu nasza
ukochana żona, mamusia, teściowa i babunia,
śp.

MICHALINA SKÓRA

z domu Kubiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.50
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Głogowska 80 m. 13. 12780g

† Dnia 5 maja 1975 r. zmarł po ciężkiej cho-
robie mój ukochany mąż, syn, brat, tatuś
i dziadziś, przeżywszy lat 46, śp.

TADEUSZ ROSZYK

długoletni członek orkiestry dętej MPK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12.15
na cmentarzu junikowskim.

Ciężko strapiona
żona z dziećmi i rodziną

Pl. Bernardyński 1 m. 9. 12616g

† Dnia 7 bm. zakończył swój pracowity żywot,
w wieku 65 lat, mój najdroższy, najuko-
chaniejszy mąż, ukochany tatuś, dziadziś i szw-
giel, śp.

MARIAN WAGNER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm.
o godz. 14.35 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w smutku
żona i rodzina

Ul. Jaworowa 80 m. 9. 12731g

† Dnia 7 maja 1975 r. zakończył swój pracowity
życie, opatrzony Sakramentami św., mój
najdroższy mąż, troskliwy tatuś, teść i kocha-
jący dziadziś, przeżywszy lat 71

STANISŁAW ORPISZAK

mistrz kowalski,
odznaczony Medalem X-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14
z domu żałoby.

Strapiłone
żona i rodzina

Umóltowo, Poznańska 20. 12751g



Polecamy nowość!

SARDYNKĘ

soloną korzennie

w cenie 15,— zł za 1 kg.

Do nabycia w sklepach rybnych

i ogólnospożywczych.

2997-K1

Pracownicy poszukiwani

W związku z uruchamianiem zakładu hotelo-
wo-gastronomicznego „Novotel Orbis” w Po-
znaniu, Przedsiębiorstwo Hotele „Orbis Polo-
nez i Bazar” — przyjmuje kandydatów do pra-
cy, również zamiejscowych, na stanowiska:

— pokojowych,

— pomocy kuchennych.

Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwate-
rowanie.

Oferty prosimy składać codziennie (z wyjąt-
kiem sobót) w Dziale Kadr w Hotelu „Orbis
Polonez”, w budynku administracji — al. Sta-
lingradzka 54/68, w godzinach od 9—12.

2952-K1

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów. Tel. 738-73.
12388g

Letnikom wynajmę pokój
Puszczykowsko (willa), od
czerwca. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 12590g

Wzemię w dzierżawę ga-
raz lub miejsce pod ga-
raz blazany na Dębca —
okolicie Łozowej, Szcz-
pana. Czechośćwackiej.
Tel. 33-31-17. 12580g

Wspólnika-czke z gotów-
ką lub bez do czynnej
współpracy w ogrodnic-
twie przyjmę. Doświadc-
zona komunikacja miejska, 8
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 12282g.

Naprawy telewizorów —
również święta. Telefon
41-11-00. 11321g

Układanie parkietu, czy-
szczenie z lakierowaniem
wykonuje zakład usługo-
wy R. Grabowski, ul. Jac-
kowskiego 29 m. 1 b. tel.
466-06. 12317g

Tapetowanie z powierzo-
nego materiału, wykonu-
ję. Tel. 66-05-58. 12406g

Dwa pokoje 3-osobowe do
wynajęcia od 1. VI. br. —
7-600 Swiniotcie, ul. Zy-
mierskiego 8 B m. 6. 12467g

Kawaler, wzrost 174, wy-
kształcony, zamożny, zro-
wnoważony, pozna pannę
zgrabną, ładną, dobrego
charakteru, do lat 30.
Zdjęcia mile widziane —
dyskrekcja zapewniona.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 12409g.

Kawaler 37-letni, rolnik,
posiadający gospodarstwo
15 ha, pozna pannę do 34
lat. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 12111g.

Na Bal Samotnych, Zapo-
znawczy, 24 maja zaprasza
Biuro Matrymonialne
„Ognisko”, Poznań, Stru-
sia 9. Bilety do nabycia
w Biurze. 11956g

Studentkę z Poznania szu-
kającą trwałej przyjaźni,
późną przystojny student.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 12382g.

Rozsądną i przedsiębior-
czą absolwentkę lub koń-
czącą studia studentkę
PWSSP lub Wydz. Ogrod-
niczy, o reprezentacyj-
nym wyglądzie — pozna
w celu matrymonialnym,
przystojny, energiczny,
bardzo dobrze sytuowany
mgr inż., w wieku 32 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 11721g.

Na Bal Samotnych, Zapo-
znawczy, 24 maja zaprasza
Biuro Matrymonialne
„Ognisko”, Poznań, Stru-
sia 9. Bilety do nabycia
w Biurze. 11956g

Dnia 2 maja 1975 roku zmarł nagle
mgr chemii
WITOLD GABRYEL

długoletni pracownik
Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu
Oponiarskiego „Stomil” w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy dobrego fachowca, od-
danego współpracownika i serdecznego kole-
gę, którego żegnamy z zalem.

Dyrekcja, Rada Zakładowa,
Zarząd Koła SITPChem, oraz współpracownicy.
479-K3

Wszystkim tym, którzy żonie mojej, śp.

KRYSTYNE ŚMIERZCHALSKIEJ

okazali podczas Jej długotrwałej choroby tak
wiele ofiarnej pomocy, którzy po zgonie dzielili
z nami żal i towarzyszyli w ostatnim pożegnaniu

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają
mąż z rodziną
11762g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Lokatorom,
Znajomym, Krewnym oraz Wszystkim, którzy
wzięli udział w pogrzebie

REGINY SŁIWIŃSKIEJ

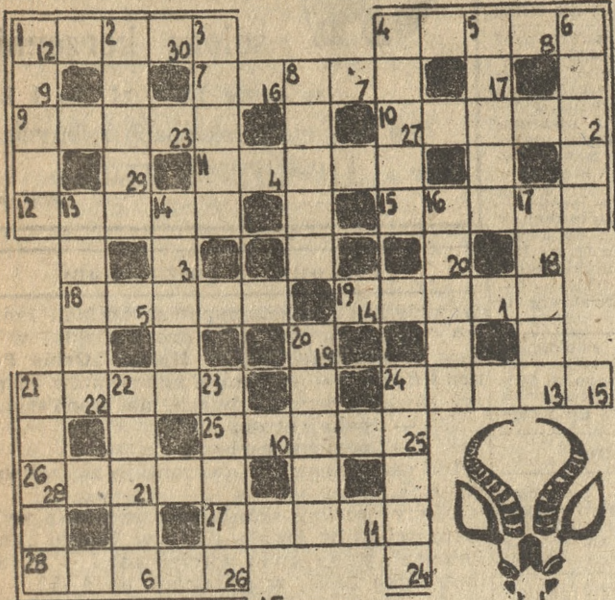
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają
mąż z rodziną
11947g

Ul. Nowowiejskiego 7 m. 3.

Kol. ZOFII GABRYELEWICZ
członkowi Rady Spółdzielni

WYRAZY



WF:

Poziomo: 1. kapelusze młodzi, 4. koleżanka waga, 7. nie wpadnij z deszczu pod nią, 9. grząski teren zarosnięty szuwarami, 10. pnie, 11. sedno, 12. jezioro w Afryce, 15. linia wytyczona w terenie, 18. wołanie na psa oznaczające „przynies”, „podaj”, 19. wojewoda malborski od 1546 roku, 21. serce „Warszawy”, 24. natchmiast 25 wyspa na Morzu Bałtyckim, oddzielona Swina od Wyspy Wolin, 26. opancerzony samochód bojowy na gasie-

nicach, 27. ptak domowy, 28. imię żeńskie.

Pionowo: 1. instrument muzyczny, 2. mała budowla w Rzymie przy via Sacra w pobliżu Atrium Vestae zbudowana przez Nume, w okresie królewskim miejsce, w którym królowie spełniali swoje funkcje kapłańskie, 3. miasto pomiędzy rzekami Skamander i Simois założone przez Hosa, 4. głosowanie za pomocą galek lub kartek, 5. drugie pod względem wielkości miasto w Japonii, 6. gatunek owadów, 8. punkt stery niebieskiej przeciświegł zenitowi, 13. jeden z dwu najbardziej wojowniczych górskich stanów USA, położony na zachodnim zboczu Gór Skalistych, 14. zesnął dźwięków mowy ludzkiej odpowiadający jednemu połączu, 16. ma swoje koryto, 17. odzież, strój, 20. metal używany jako uszlachetniający dodatek stopów stali, 21. narzędzie miernicze o dwu nastawnych ramionach, 22. niemiecki dramaturg, prozaik i poeta, autor „Cień Frydki”, „Odwieści o urwisach” i „Wdowca”, 23. wyspa na Morzu Bałtyckim należąca do NRD, 24. widziało senne, żława widziana rzekomo na jawie.

Litery z kratek oznaczonych liczbami w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności od 1 do 28 tworzą rozwiązanie.

Opł.: Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki czekamy do 16 maja br. Wśród czytelników, którzy trafnie odgadną hasło rozwiązujemy nagrodę w postaci żywego zwierzątka, ufundowaną przez dyrekcję poznańskiego Ogrodu Zoologicznego. Nesz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 10-74, 60-959 Poznań. Na kopercie prosimy dopisać „Krzyżówka nr 19”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 17

Hasło brzmi: „Pepsi-cola napójem dnia”.

W wyniku losowania nagrody po jednej skrzynce „Pepsi Cola” — otrzymał: Jacek Piniński. Osiedle Jasielińskie 60 m 5, 61-239 Poznań. Bogdan Boruszewski ul. Dąbrowskiego 43 m 6, 60-842 Poznań. Nagrody w Dziale Wydawnictw Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa-Książka-Puch” Poznań, ul. Grunwaldzka 19. (parter).

BLĄD KARDYNALNY

Gdyby wierzyć komputerowi, za instalowanemu w biurze meldunkowym zarządu miejskiego w McGuncji w Republice Federalnej Niemiec, 71-letni kardynał Hermann Volk ma dziecko. Odkrył to na karcie podatkowej kardynała pracownik miejscowej kurii biskupiej. Adnotacja brzmiała: „II klasa podatkowa, jedno dziecko, stan wolny”. Komputer „odebrał” omyłkowo dziecko żonatego obywatelowi o tym samym imieniu i nazwisku.

BANKNOTY Z MANUFABRY

Bawarska policja (RFN) od dawna poszukuje znakomitego artysty, ręcznie malującego banknoty tysiącmarkowe, których to falsyfikatów nie są w stanie rozpoznać specjaliści bankowi. Sprawa wyszła na jaw zupełnie przypadkowo, kiedy jedno z tych dzieł zostało domieszanym do partii innych środków płatniczych, co do których powstały podejrzenia. „To jest wyjątkowy talent — oświadczył monachijski komisarz policji. — Taki powinien pracować w artystycznym gangu złodziei i fałszerzy obrazów!”.

Plan był rzeczywiście genialny. Ułożył go Aromatyczny Grubas. Mówiliśmy na Grubasa „Grubas”, ponieważ był zwalasty i ważył na pewno sto kilogramów. „Aromatyczny” zaś dlatego, że bardzo często używał tego słowa. Właściwie wszystko zastępowało u niego na określenie „aromatyczne”.

— Mam pewną aromatyczną historię, do której potrzeba mi trzech aromatycznych chłopaków, co mają trochę aromatu pod czapką. Czy nie byłoby to coś dla ciebie?

— Naturalnie — odpowiedział lew — Cóż to za sprawa?

— Jeżeli pójdziesz tak, jak sobie pomyślałem, na każdego wypadnie po dwieście tysięcy. Wydaje mi się, że się przestraszasz.

— Powtórz to jeszcze raz. Dwieście tysięcy?

— Tak — powiedział Grubas. — To co jest do wzięcia to jest pełny milion z czymś. To „coś” liczymy na koszty: samochód i dwa mundury; po prostu pełny milion na czterech ludzi. Dwie piąte dla mnie, po nieważ to mój pomysł i po jednej piątej dla każdego z was. Jakby nie liczył wypadnie na was po dwieście tysięcy.

Osiem dni później siedzieliśmy we trzech w umebłowanej budzie Grubasa i czekaliśmy na niego. Oprócz mnie był jeden starszy gość w złocistych okularach, wyglądający na nauczyciela oraz Orje, który miał figurę, jak dwóch zapasników.

Wreszcie nadszedł Grubas z wielką walizką.

— No chłopcy, wszystko kłapuje. Szybko Karl, przymierzcie to.

Rzucił w moją stronę spodnie i mundur policjanta. Mam metr osiemdziesiąt sześć centymetrów i ważę dziewięćdziesiąt kilogramów, ale ten mundur był na kogoś mniejszego. Ponieważ nie pomagało spinanie spodni i munduru, aby le-

żały jako tako, Grubas zarządził, że policjantem będzie Orje. Drugi mundur założył sam Grubas. Ten w okularach miał wystąpić w cywilu jako komisarz, a ja miałem wykonać najwazniejsze zadanie.

Następnego dnia o wpół do ósmej byliśmy przy stacji benzynowej o dziesięć minut jazdy od Banku Rolnego. Na samochodzie, który prowadził Grubas wymalowaliśmy wielki mi literami napis: POLICJA. Grubas i Orje wsiadli do środka w swych mundurach, przykreciliśmy atrapę policyjnej lampy sygnalizacyjnej na dachu. Następnie ja wsiadłem do „starego „Opla”, którego przyprowadził Orje i podjechałem na cichą uliczkę niedaleko banku.

Naciągnąłem kołnierz golfu na twarz i z walizką w ręku wszedłem do banku. Kasjer stał właśnie przy otwartej kasie pancernej i wyjmował z niej pliki banknotów.

Zatrzymałem się, wyciągnąłem plastikowy pistolet wodny przypominający do złudzenia Smith Wessona, kaliber 7,65 i krzyknąłem:

— Ręce do góry. Nie ruszać się. To jest napad rabunkowy.

Kasjer zbladł. Dziewczyna, która znajdowała się wraz z nim w banku jęknęła tylko, ale oboje posłusznie podnieśli ręce do góry. Postawiłem walizkę na ladzie i kazalem dziewczynie ładować pieniądze. To był fantastyczny widok. Byłem tak zapatrzonej na

pliki banknotów, że poważnie przeraziłem się kiedy usłyszałem za sobą głos Aromatycznego Grubasa:

— Odrzucić broń. Ręce do góry.

— Do banku weszli: Grubas w mundurze policjanta i ten w zioconych okularach w cywilu, jako komisarz policji. Przez otwarte drzwi wejściowe widziałem nasz „samochód policyjny” z Orjem za kierownicą.

Wszystko szło jak było zaplanowane. Aresztowali mnie, a potem kazali kasjerowi i dziewczynie, aby szli razem z nimi do prezydium policji. Kiedy Grubas zabierał również moją walizkę z pieniędzmi, kasjer lekko drgnął, ale wrył mi do karku, że muszę mieć ze sobą corpus delicti mojej napaści.

Wsiadliśmy do samochodu. Za kierownicą siedział Orje w pięknym, policyjnym mundurze. Obok niego usiadł kasjer i dziewczyna, która przedtem zamknęła drzwi wejściowe do banku. Na tylnym siedzeniu siedział „komisarz” oraz ja, przywiązany kajdankami do Grubasa. Walizkę z forszą umieścił Grubas za tylnym siedzeniem. Stała już tam ukryta identyczna walizka załadowana papierem gazetowym.

Pojechaliśmy przez miasto prosto do prezydium policji. W drodze o mało nie doszło do wypadku, ponieważ zajechał nam drogę jakiś „Mercedes”. Orje zahamował gwałtownie, tak, że wszyscy poleciliśmy do przodu. Kasjer uderzył czo-

łem o przednią szybę, z tyłu zagrzebotali walizki. Poza tym nie stało się nic groźnego. Stanęliśmy przed prezydium policji. Orje i „komisarz” wsiadli, Grubas wręczył kasjerowi walizkę. Kasjer, dziewczyna i „komisarz” weszli do gmachu. Po kilku minutach „komisarz” wrócił. Wszystko przebiegało tak jak zaplanował Grubas. „Komisarz” zaprowadził kasjera i dziewczynę na trzecie piętro z walizką napelnianą gazetami, posadził ich przed pokojem z napisem „Wydział dochodzeń” i wrócił bocznymi schodami na dół.

Ruszyliśmy pełnym gazem i po kilku minutach znaleźliśmy się przy stacji benzynowej, sprzed której wyjechał na napad. Do dziś chce mi się śmiać, kiedy przypominam sobie nasze miny w momencie, gdy Grubas z uroczystą miną otwierał walizkę pełną papieru gazetowego.

— Nie, ja oszaleję, — wykrzyknął tylko patrząc na Orje.

— Ale... ale ja... — wyjąkał tamten.

— Tak, tak, ty idioto dalej kasjerowi walizkę z forszą. — Zegnam was.

Plan był rzeczywiście genialny. Po prostu genialny. Nie w kalkulowano tylko niespodziewanego spotkania „Mercedesem”. Podczas gdy Orje gwałtownie zahamował, walizki przesunęły się. Ta z pieniędzmi stanęła na miejscu tej z gazetami.

A swoją drogą chciałbym zobaczyć miny tych z prezydium policji, kiedy zobaczyli kasjera z walizką, a w niej milion w banknotach. Aromatycznych — jakby powiedział Grubas.

PHILIPP MOHR

WOLNY DZIEŃ

Rys. GWIDON MIKLASZEWSKI



— Och, przepraszam, zapomniałam, że dzisiaj wolna sobota i że nie idziesz do biura!



— Moja żona nic nie wie o wolnej sobocie! Biorę rano teczkę i niby idę do pracy!



— On cały dzień czekał żebyś się przez te dwa dni z nim pobawił!



— Piękny dzisiaj dzień, mówisz? To dlaczego każeś mi wstać o 10-tej?



— Lubię te wolne soboty. — On też ma swoją sportową „ścieżkę zdrowia” — od tapczanu do telewizora i z powrotem!



QUIZ

Przy każdym z poniższych pytań znajdują się 3 różne odpowiedzi, ale tylko jedna z nich jest właściwa. Zadanie polega na wskazaniu tych właściwych odpowiedzi.

1. „Czytacie najstarszy dziennik Poznania”. O jaki dziennik chodzi?
 - a) „Głos Wielkopolski”, b) „Gazeta Poznańska”, c) „Express Poznański”.
2. Od kiedy ukazuje się „Głos Wielkopolski”?
 - a) od 2 stycznia 1945, b) od 16 lutego 1945 roku, c) od 17 grudnia 1945 roku.
3. Gdzie znajduje się słynny ratusz z koziołkami?
 - a) w Poznaniu, b) w Krakowie, c) we Wrocławiu.
4. W jakim mieście wznosi się „Czarna Wieża”, w której więziono Halszkę?
 - a) w Czarnkowie, b) w Szamotułach, c) w Chodzieży.
5. Jak się nazywa i gdzie się znajduje największa huta w Polsce?
 - a) „Warszawa” w Warszawie, b) im. „Lenina” w Nowej Hucie, c) „Bierut” w Częstochowie.
6. Kto powiedział „Państwo to ja”?
 - a) Napoleon I, b) Ludwik XIV, c) Simon Bolivar.
7. Co się dalej stało? „Jasio konie poił, Kasia wodę brała. Jasio ją namawiał by z nim wędrowała”.
 - a) Dziewczyna odmawia ponieważ boi się brata, b) Kasia ulega namowom i w lesie zostaje zamordowana przez uwodziciela, c) Jasio pojechał na wojnę, a kiedy z niej powrócił, Kasi nie zastał na wsi. Wyszła za mąż z mieście. (wf)

ROZWIĄZANIE: